Nr. 297. Poniedziałek, 27 Grudnia 1880. Rok 70.

GAZETA LWOWSKA

Wychodzi codziennie o godzinie 4 po południu z wyjątkiem świąt i niedziel.
Numer pojedynczy kosztuje w miejscu 5 centów, pocztą 7 centów. — Biuro Redakcyi i Administracyi ulica Wałowa nr. 29. — Listy należy frankować. — Reklamacye otwarte wolne od opłaty.

Prenumerata z przesyłką pocztową wynosi rocznie 16 zł., półrocznie 8 zł., kwartalnie 4 zł., miesięcznie 1 zł. 35 ct. W miejscu rocznie 12 zł., półrocznie 6 zł., kwartalnie 3 zł., miesięcznie 1 zł.
Przewodnik naukowy i literacki, dodatek miesięczny do „Gazety Lwowskiej“ otrzymują cało- i półroczni abonenci bezpłatnie, jednakże ci tylko, którzy prenumerują od 1 stycznia do końca czerwca lub od 1 lipca do końca grudnia, ćwierćroczni zaś i miesięczni za dopłatą, pierwsi 75 ct. drudzy 30 ct. — Przewodnik prenumerowany osobno kosztuje 4 zł.

Zaproszenie do przedpłaty.

Przedpłata na „Gazetę Lwowską“ wynosi całorocznie w miejscu (od 1 stycznia do końca grudnia) 12 zł., pocztą 16 zł.; półrocznie (od 1 stycznia do końca czerwca) w miejscu 6 zł., pocztą 8 zł.; ćwierćrocznie (od 1 stycznia do końca marca) w miejscu 3 zł., pocztą 4 zł.; miesięcznie (od 1 do końca każdego miesiąca) w miejscu 1 zł., pocztą 1 zł. 35 ct.

Prenumeratorowie cało- i półroczni, (którzy prenumerują od 1 stycznia do końca grudnia, lub od 1 stycznia do końca czerwca) otrzymują „Przewodnik naukowy i literacki“, dodatek miesięczny do „Gazety Lwowskiej“ bezpłatnie; ćwierćroczni zaś i miesięczni za dopłatą: pierwsi 75 ct., drudzy 30 ct. Przewodnik prenumerowany osobno kosztuje rocznie 4 zł., półrocznie 2 zł., ćwierćrocznie 1 zł.

W celu ustalenia nakładu prosimy o wczesne nadsyłanie prenumeraty.

CZĘŚĆ URZĘDOWA

Jego c. k. Apostolska Mość raczył najwyższem postanowieniem z dnia 24 grudnia nadać najłaskawiej koncypiście ministeryalnemu w ministerstwie handlu, Janowi Seferowiczowi, w uznaniu jego bardzo zadawalniającej służby tytuł i charakter ministeryalnego wice-sekretarza.

Kremer w. r.

Jego c. k. Apostolska Mość raczył najwyższem postanowieniem z dnia 17 grudnia b. r. nadać najłaskawiej kontrolorowi przy dyrekcyi domen i lasów w Bolechowie, Karolowi Mikolaschowi, w uznaniu jego wieloletniej znakomitej służby krzyż kawalerski orderu Franciszka Józefa.

Minister-prezydent, jako kierownik ministerstwa spraw wewnętrznych, mianował: komisarza powiatowego Norberta Lorscha, sekretarzy Namiestnictwa Albina Ottmanna i Adolfa Hutha, oraz ministeryalnego wice-sekretarza w ministerstwie spraw wewnętrznych Leopolda Morawetza starostami powiatowymi, a komisarzy powiatowych Antoniego Punickiego i Roberta Terleckiego sekretarzami Namiestnictwa w Galicyi.

Minister skarbu mianował adjunkta prokuratoryi skarbowej, dr. Stanisława Bełcikowskiego, sekretarzem prokuratoryi skarbowej we Lwowie.

Reskrypt ministerstwa skarbu z 24 grudnia 1880, zawierający postanowienia o wydaniu nowych banknotów na 10 zł. w. a.

Bank anstryacko-węgierski rozpocznie 3 stycznia 1881 wydawać banknoty na 10 zł. w. a. z firmą „Banku austryacko-węgierskiego“ i z datą 1 maja 1880, a znajdujące się obecnie w obiegu banknoty z firmą „uprzywilejowanego austryackiego banku narodowego“ na 10 zł. w. a. z datą 15 stycznia 1863 zostaną ściągnięte i wycofane.

Na podstawie art. 89 statutów bankowych (Dz. u. p. nr. 66) c. k. rząd królestw i krajów w Radzie państwa reprezentowanych i król. rząd węgierski powzięły w porozumieniu z radą generalną Banku austryacko-węgierskiego postanowienie, że ściągnięcie banknotów odbywać się będzie według przepisów zawartych w poniżej podanem obwieszczeniu Banku austryacko-węgierskiego.

Dunajewski w. r.

Obwieszczenie
o wydaniu not Banku austryacko-węgierskiego na 10 zł. z datą 1 maja 1880.

Dnia 3 stycznia 1881 rozpocznie się we wszystkich zakładach bankowych wydawanie banknotów Banku austryacko-węgierskiego na 10 zł z datą 1 maja 1880.

Znajdujące się obecnie w obiegu banknoty na 10 zł. z firmą „uprzywilejowanego austryackiego Banku narodowego“ z datą 15 stycznia 1863 zostaną ściągnięte i wycofane.

C. k. rząd królestw i krajów w Radzie państwa reprezentowanych i król. rząd węgierski wydały w tej mierze w porozumieniu z radą generalną Banku austryacko-węgierskiego następujące postanowienia:

1. Znajdujące się obecnie w obiegu banknoty na 10 zł. z datą 15 stycznia 1863 przyjmowane będą do 30 września 1881 w głównych i filialnych zakładach Banku austryacko-węgierskiego w drodze wypłaty i wymiany.

2. Od 1 października 1881 do 31 grudnia 1881 przeznaczone do wycofania banknoty na 10 zł. z datą 15 stycznia 1863 przyjmowane będą w głównych zakładach Banku austyacko-węgierskiego w Wiedniu i Budapeszcie w drodze wypłaty i wymiany, w innych zakładach zaś już tylko w drodze wymiany.

3. Od 1 stycznia 1882 począwszy wycofane banknoty na 10 zł. w. a. z datą 15 stycznia 1863 nie będą już przez Bank austryacko-węgierski do wypłaty przyjmowane, tak, że dzień 31 grudnia 1881 stanowi ostatni termin do ściągnięcia banknotów na 10 zł. w. a. Począwszy od tego terminu banknoty te przyjmowane będą do wymiany już tylko w głównych zakładach Banku austryacko-węgierskiego w Wiedniu i Budapeszcie. Wypłata takich banknotów w zakładach bankowych nastąpić może na wniesioną prośbę tylko za zezwoleniem rady generalnej banku austryacko-węgierskiego. Celem uzyskania takiego pozwolenia banknoty złożone być mają z konsygnacyą w zakładach filialnych.

Po 31 grudnia 1887 Bank austryacko-węgierski nie będzie już obowiązany (art. 89 statutów) przyjmować do wypłaty lub wymiany banknotów z datą 15 stycznia 1863.

Wiedeń, 24 grudnia 1880.

Dodatek na ażio
do opłat za jazdę i frachty na austryackich kolejach żelaznych.

Także począwszy od 1 stycznia 1881 aż do dalszego zarządzenia nie będzie pobierany dodatek na ażio do opłat w srebrze wyrażonych.

Dnia 25 grudnia 1880 wydany i rozesłany został w c. k. nadwornej i rządowej drukarni w Wiedniu zeszyt XLIX dziennika ustaw państwa

Zeszyt ten zawiera:
Nr. 148 Reskrypt ministerstwa skarbu z 24 grudnia 1880 o wydaniu nowych banknotów po 10 zł.

CZĘŚĆ NIEURZĘDOWA

Lwów, 27 grudnia.

Izba panów nieraz już przekonała się, jak chwiejną i zmienną jest sympatya prasy wiernokonstytucyjnej. Odkąd istnieje w Austryi system parlamentarny, zawsze się to powtarza, że Izba panów popada w niełaskę, gdy wierna swej missyi konserwatywnej oprze się jakiemu skrajnemu zamiarowi Izby deputowanych, a natomiast wynoszoną bywa po nad tę Izbę, jeżeli w skutek zmiany stosunków stanie się jedyną warownią systemu wiernokonstytucyjnego. W pierwszym razie każdy dzienniczek daje Izbie panów lekcyę polityczną, z której wypływa, że właściwie nie może ona uważać się za ciało równorzędne Izbie deputowanych, która składa się nie z członków mianowanych, lecz zaszczyconych mandatami przez ogół wyborców, której jedynie poruczona jest missya torowa-

LISTY PARYSKIE

LXXXIX.

Różne właściwości przednoworocznej pory. Kolęda dawniej i dziś. Postęp, równość, zwroty i rewolucye. Noworoczne kramy. Cacka polityczne. Co to będzie? *Revue* w teatrach — ich wady, zalety i powaby. Stare wspomnienia, stare spiewki. Osobliwości w *Folies Bergère*. Dwie ostateczności. Ciężar wielkości. Czarny dramat. *Eden-Gallerie.*

(Dokończenie.)

Żadna z takich *revues* nie posunie niewątpliwie ani na krok stanowiska literatury dramatycznej. Ale znowu nie można mieć za złe publiczności, że się roześmieje, czasem nawet serdecznie, kiedy naprzykład jedna z takich postaci posuwających się kolejno przed budką suflera, zaspiewa:

Ja jestem zegar pneumatyczny!
Komu złodzieje zaczajeni
Wyciągną cylinder z kieszeni,
Choćby miał schadzkę umówioną,
Na pewną chwilę oznaczoną,
Żeby uniknąć opóźnienia,
Niech tylko zwróci swe spojrzenia,
Na mój cyferblat *autentyczny!*

albo że widocznie z żywszem uderzeniem serca przyklasną, usłyszawszy na nutę: *Pamiętasz, mówił....*

Ja jestem dobosz, co według słów pieśni,
Wiódł do zwycięztwa mężów huf waleczny,
Dziś o zwycięztwach nikomu się nie śni,
To też i urząd dobosza zbyteczny.
Zamiast fortecy zdobyć drzwi klasztoru,
To żołnierzowi nie przynosi sławy:
Więc stary dobosz rad z danej odprawy;
Bo nie zazdrości takiego honoru...

Zwrotka ta po pierwszej zaraz przedstawionej *revue* pod tytułem: *Rataplan* została przez cenzurę zakazaną, bo trzeba wiedzieć, że pod dzisiejszym rządem republikańskim, autorowie układający przeglądy minionych wypadków, za każdem umaczaniem pióra w atramencie, obowiązani są przypomnieć sobie słowa z *Wesela Figara*, że dziennikarz, byle nie mówił o dworze, ani o sądownictwie, ani o urzędnikach, ani o ich przyjaciołach, ani o niczem takiem, coby mogło niepodobać się wyższej albo niższej władzy, może zupełnie swobodnie, pod kontrolą tuzina cenzorów, pisać wszystko, co mu tylko na myśl przyjdzie.

Pomimo tych wszystkich trudności publiczność nie zniechęciła się jeszcze do przeglądów, niektóre nawet napędzają dużo grosza do kasy dyrektorów, a różne są tego przyczyny. Najprzód przegląd roczny to jakby stary przyjaciel, z którym rozmawiamy poufale o przeszłości, a te ubiegłe chwile, te obrazy smutku czy wesela, w mgle przeszłości przedstawiają się z niepokonanym powabem.... Któż z nas, puszczając się w nową, jakąkolwiek drogę, nie obejrzał się, jakby dla pożegnania, na tę, którą już przebiegł? Lubimy na chwilę wracać do minionych godzin, żeby choć na pozór wstrzymać zbyt pospieszny bieg czasu. Przegląd minionych chwil choćby na scenie teatru jest wskrzeszeniem przeszłości, jest chociaż chwilowem odmłodnieniem. Nieraz także oglądamy się na wczoraj, żeby nie zobaczyć za prędko jutra....

Innym, nie bez wartości powabem tych przeglądów są nuty starych pieśni, z któremi tu już tylko spotykamy się, a które z tak serdecznem uczuciem witamy w chwilowem ich przejściu; autorowie tych rocznych *revue* nie starają się bynajmniej o nową, oryginalną muzykę i mają wielką słuszność. Prosta melodya, oddawna zapomniana, słyszana przed wielu laty, żywiej i głębiej potrąca struny naszego serca, niż najuczeniej wyrachowane, matematyczne kombinacye nowej szkoły. Zresztą nowa muzyka do dawnych wspomnień, to byłby nielogiczny anachronizm.

Jest jeszcze jeden magnes, który ciągnie publiczność na roczne przeglądy — nadzieja! Nadzieja, że może tym razem zjawi się nareszcie jaki Arystofanes, coby tegoczesnym Ateńczykom potrafił jak jego przedwiekowy imiennik śmiało wypowiedzieć ich wady i śmieszności. To prawda, że cenzura nie zostawiłaby mu pewno tak swobodnych rąk i sił, jak je miał tamten. To pewna także, że jeszcze dotąd nie potrzebowała wystąpić ze swojem *veto*, bo jakoś Arystofanes się nie zjawił.

Teatr *Folies Bergère* — bo to jest już najzupełniejszy teatr, w którym znajduje się to wszystko, co w innych teatrach: muzyka, spiewy, komedye, balety, loże, galerye, foyer, bufety, nie licząc ogrodu, wodotrysków, illuminacyi, sztuk akrobatycznych i innych różnych rzeczy, których w innych teatrach nie ma, a jeżeli niekiedy bywają, to przynajmniej nie tak otwarcie jak tutaj, otóż teatr *Folies Bergère* nie ma jeszcze tegorocznej *revue*, ale zato cały Paryż defiluje dzień po dniu przed szeregiem jego gazowych kinkietów, żeby podziwiać dwie osobliwości, stanowiące największy, o jakim pomyśleć można, kontrast, a o których nietylko tutejsze ale i zagraniczne dzienniki szeroko rozpisują się od niejakiego czasu. Kolos i miniatura, Brobdignak i liliputka, prawdziwa antyteza z jakiegoś fantazyjnego poematu Wiktora Hugo.

Przyznać trzeba, że Paryż est dziwnie uprzywilejowanem miastem. Możnaby nieledwie powiedzieć, że świat tylko dla zabawy Paryża został stworzony. Co tylko znajdzie się wyjątkowo, niesłychanie pięknego lub brzydkiego, zadziwiającego lub nadzwyczajnego, rzadkiego, albo nawet jedynego w swoim rodzaju, pędzi jak strzała ku paryzkim bulwarom. Gdyby Paryż istniał za czasów Goliata, zamiast dać się zabić jakiemu tam Dawidowi, kolosalny ów filistyn byłby przyjechał pokazywać się za pieniądze w Paryżu. Co tylko zrodzi się w jednym z półglobów ziemi sprzecznego z naturą, cielę o dwóch głowach, dziecię Herkules, zdolne w powijakach zdusić hydrę, albo tak drobniutkie, że pantofelek Kopciuszka może mu służyć za kolebkę: hejże do Paryża! Cyklop o jednem oku na środku czoła, kobieta z brodą do kolan, szczur wielkości wołu, syrena, satyr, albinos, krokodyl grający na gitarze, człowiek-wilk cały obrośnięty siercią—do Paryża! do Paryża!

Tym razem mamy tu w *Folies Bergere* rosyjskiego olbrzyma i holenderską karlicę. Pierwszy ma dwa metry i trzydzieści centymetrów wysokości, tj. siedm stóp i ośm cali — a nadto order śtgo Jerzego, druga nie jest większą od zwyczajnej lalki, bo od podeszwy do wierzchu głowy ma tylko 37 centymetrów, t. j. niecałych 15 cali, a tytułuje się księżniczką Pauliną i siada jak na koniu na wskazującym palcu swego kolegi olbrzyma, którego pierścionek stanowi dla niej wygodne siodło....

Nie mając jak Mahomet pretensyi, żeby góra przyszła do mnie, poszedłem do nowego kolosa, nie rodyjskiego wprawdzie ale rossyjskiego. Mikołaj Simonów na moje zapyta-

nia drogi postępowi i rozwojowi państwa. Inaczej rzecz się ma w razie, jeżeli Izba panów znalazłszy się wobec autonomistycznej Izby deputowanych, wypowie rządowi opozycyę. Wtedy nie ma nic wyższego nad tę Izbę. wtedy jest ona ostatnią instancyą rozumu stanu, nieomylnym areopagiem politycznym. Przed rokiem np. Izba panów musiała znieść wiele wyrzutów przykrych za to, że dwukrotnie poważyła się postawić w sprawie ustawy wyborczej interes państwa po nad chwilowy interes jednego stronnictwa. Teraz znowu przyszła kolej na wyrazy sympatyi i uczucia, bo przez usta Schmerlinga większość Izby panów złożyła oświadczenie opozycyjne przy uchwaleniu ustawy o prowizorycznym poborze podatków.

Oświadczenie to wypowiedziane zostało w ten sposób, jak gdyby sam mowca i rzecznik stronnictwa wiernokonstytucyjnego powątpiewał o jego potrzebie i uzasadnieniu, uważając je więcej za przestrogę na przyszłość aniżeli za naganę za przeszłość. Taki mąż stanu, jak p. Schmerling, nie zwykł walczyć ogólnikowemi frazesami, które nie odpowiadałyby ani jego powadze osobistej ani charakterowi naczelnika wiernokonstytucyjnej większości Izby panów. Co przebaczyć można wielu członkom Izby deputowanych, którzy przy każdej sposobności wytaczają przeciw hrabiemu Taaffemu oskarżenie o pogwałcenie praw Niemców, o wywoływanie niebezpieczeństw dla konstytucyi itd., a oskarżeń tych nie mogą nigdy poprzeć faktami lub czynnościami rządu, to raziłoby w ustach byłego szefa gabinetu i jednego z głównych aktorów ery konstytucyjnej w Austryi. Jeżeli kiedy p. Schmerling zniewolony zostanie wnieść wotum nieufności dla rządu, to niezawodnie nie omieszka uzasadnić tego tak, jak spodziewać się można po jego poważnej przeszłości politycznej i obecnie zajmowanem stanowisku. Na razie tedy nie pozostaje nic innego, jak przyjąć za rzecz pewną, że ostatnia mowa p. Schmerlinga miała tylko charakter ostrzeżenia, w którem ogólnikowe zaznaczenie nieuchwytnych obaw i nieokreślonych bliżej niebezpieczeństw do pewnego stopnia daje się usprawiedliwić.

Wobec takiego zastrzeżenia, ani rząd ani mniejszość Izby panów nie widziała się spowodowaną do wszczynania dyskusyi, zwłaszcza wobec faktu, że już w Izbie deputowanych minister skarbu zaznaczył niestosowność antycypowania rozprawy budżetowej przy uchwaleniu ustawy o prowizorycznym poborze podatków, a autonomiści podzielając to zdanie w zupełności podjęli walkę wypowiedzianą przez lewicę tylko o tyle, o ile to niezbędnem było dla odparcia niesłusznych rekryminacyj i podejrzywań. Całe tedy rozumowanie prasy opozycyjnej na ten temat, mianowicie podnoszenie tego faktu w znaczeniu klęski gabinetowi zadanej, nie ma żadnej podstawy. Taktyce opozycyjnej, która opiera się na samych urojonych niebezpieczeństwach i zamachach odpowiada bardzo dobrze takie pocieszanie się urojonemi tryumfami.

Rada państwa.

(XXVII posiedzenie Izby wyższej.)

† **Wiedeń,** 23 grudnia. (*Kor. G. Lw.*) Prezes hr. Trauttmansdorff zagaja posiedzenie o godz. $11\frac{1}{2}$. Z członków Polaków obecni są tylko wiceprezes ks. Konstanty Czartoryski i hr. Ludwik Wodzicki.

Książę-biskup trydencki Dellabona, zasiadłszy dziś po raz pierwszy w Izbie, składa przyrzeczenie na konstytucyę.

Hr. Hoyos składa mandat członka komisyi do kontroli długu publicznego.

Z Izby poselskiej przesłano uchwalone w niej projekty.

Prezes prosi o upoważnienie do złożenia Najj. Pani życzeń z okoliczności urodzin. — Izba go upoważnia.

Z porządku dziennego załatwiono nasamprzód w pierwszem czytaniu kilka projektów, przekazując je właściwym komisyom

W drugiem i trzeciem czytaniu bez dyskusyi uchwalono projekt ustawy o poborze rekruta w r. 1881.

Następują obrady nad projektem ustawy o prowizoryum budżetowem.

W dyskusyi ogólnej zabiera głos p. Ant Schmerling: Ustawa, nad którą wys. Izba właśnie ma obradować. zawiera co prawda tylko prowizoryczne postanowienia; § 1szy stanowi bowiem, że podatki dotychczasowe mają być pobierane przez pierwsze trzy miesiące roku przyszłego, a §. 2gi upoważnia rząd do poczynienia starań około potrzeb państwa w pierwszym kwartale r. 1881; §. 3 zaś zawiera upoważnienie do operacyi kredytowej, której rezultat ma być użyty na spełnienie zobowiązań względem wierzycieli państwa. Jeśli wedle skromnego zdania mojego §§. 1szy i 2gi rzeczywiście tylko przechodnie postanowienia zawierają, nie ulega pewnie jednak wątpliwości, że dalsze postanowienia są dla opodatkowanych ważne, szczególniej w tym kierunku, że w przybliżeniu wydatki czynione być mają, na które przyzwolenie ma być dane dopiero w ustawie finansowej na rok 1881. Ja i kilkunastu przyjaciół politycznych poczytaliśmy sobie za obowiązek przystąpić do obrad nad ustawą i doszliśmy jednomyślnie do tej uchwały — jeśli wyrazu tego o takiej naradzie użyć mi wolno — że będziemy głosowali wszyscy za jej przyjęciem; ale mimo to poczytaliśmy sobie za obowiązek głosom naszym dodać oświadczenie, które brzmi, jak następuje:

„Ja i wielu przyjaciół politycznych, przyzwalając fundusze potrzebne na utrzymanie gospodarstwa publicznego w biegu, ze względu na nieodzowną potrzebę państwa, poczytujemy sobie za patryotyczny obowiązek wynurzyć wielkie obawy, jakiemi napełnia nas obrany przez wys. rząd kierunek, i na nowo przestrzedz w lojalny sposób przed niebezpieczeństwami, które muszą wyniknąć dla jedności państwa, dla pokojowej zgody ludów, dla silnej spójni administracyi i nakoniec dla samej konstytucyi z postępowania wys. rządu, któremu od nas tylko troska i nieufność towarzyszyć może."

Oświadczenie to, które jest unikatem w swoim rodzaju — bo kto chce wynurzyć gabinetowi nieufność, ten go nie przestrzega przed niczem, żąda owszem, aby zaraz ustąpił, a kto go przestrzega, ten oczywiście ufa mu, że skorzysta z przestrogi — przebrzmiało bez najmniejszego efektu.

Poczem bez dalszej już dyskusyi uchwalono ustawę w drugiem i trzeciem czytaniu.

Bez wszelkiej dyskusyi uchwalono w drugiem i trzeciem czytaniu traktat handlowy z Hiszpanią i traktat z Belgią o wzajemnem przyznaniu poddanym praw ubóstwa.

Nakoniec dokonano wyborów uzupełniających. Do komisyi Izby, mającej roztrząsnąć petycye o podatku gruntowym, wybrany książę Schönburg: do komisyi centralnej do regulacyi podatku gruntowego rządca dóbr p Hofmann, do trybunału stanu p. Edelmann, prezes wyż. sądu krajowego w Bernie.

Koniec posiedzenia o godz. $12\frac{3}{4}$. — Następne nienaznaczone.

Nasz sprawozdawca parlamentarny przesyła nam przekład mowy komisarza rządowego p. **Mayera** w sprawie regulacyi podatku gruntowego. Mowa ta wywołała, jak wiadomo, prawdziwą burzę na ławach lewicy i dała powód do bardzo drażliwego epizodu. Sprawozdawca nasz nie mógł jej podać wcześniej, gdyż z powodu licznych korektur ogłoszenie stenogramów zostało znacznie spóźnione.

Komisarz rządowy, radca sekcyjny w ministerstwie skarbu p. Mayer (*wedle stenogramu*): Wielokrotnie już, tak w ściślejszej, jak w pełnej komisyi podatkowej i dziś na nowo tutaj mówiono o tem, co się działo w komisyi centralnej do regulacyi podatku gruntowego. Licząc się wprawdzie z okolicznością, że nie pozostaje mi tyle czasu, ileby go takiemu wywodowi technicznemu poświęcić wypadało, będę się starał wyświecić rzecz z stanowiska technicznego ile możności krótko.

Stanowczo powiedzieć można, że wszystkie te podejrzenia, które odzywały się tak po dziennikach, jak i gdzieindziej, dadzą się sprowadzić, łagodnie mówiąc, tylko do nieporozumień i do niedostatecznej znajomości rzeczy.

Przedewszystkiem, jakkolwiek bardzo nad tem ubolewam, stwierdzić muszę, że wnioski stawione w maju (projekt pp. Cherteka i Elsnera) utrzymać się nie dały; muszę przedewszystkiem nadmienić, jako uderzającą jest rzeczą, że i z Dolnej Austryi i z Styryi ustawicznie na te wnioski się powołują. Wedle nich, gdyby ogólna na całe państwo suma podatku gruntowego równała się dzisiejszej, przypadałoby na Styryę znacznie większe podwyższenie podatku, niż wedle uchwał teraźniejszych. (*Głosy: słuchajcie! z prawicy.*) Wedle wniosków majowych bowiem podwyższyłby się podatek dla Styryi o 624.000 zł., dla Dolnej Austryi o [illegible]47.000 zł. (*głosy z lewicy: a dla Galicyi?*), a więc prawie równie tyle, jak wedle wniosków teraźniejszych. (*Głosy z lewicy: a dla Galicyi!*) Proszę, przejdę koleją wszystkie kraje. Dla Tyrolu południowego podwyższenie podatku byłoby wynosiło 175.000 zł., gdy tymczasem wedle wniosków teraźniejszych wypada tylko 102.000 zł. Dla Istryi byłby się podniósł o 116.000 zł., podczas gdy obecnie pokazuje się zniżenie o mniej więcej 44.000 zł. Wiadomo atoli i z urzędu wykazano, że z Istryi już dotychczasowej kwoty podatku gruntowego wydobyć nie możemy, a jednak wnioski majowe podwyższały go o 116.000 zł. Dla Gorycyi wedle wniosków majowych byłby podatek powiększył się o 38.000 zł., dla Morawy także o 264.000 zł., dla Galicyi o 1,525.000 zł. Otoż i co do tej liczby mam zaszczyt dać objaśnienie. Tak samo jak co do innych krajów, dowiedziono nam także co do Galicyi z urzędu (memoryał p. Jorkascha, wicepr. c. k. naczelnej na Galicyę dyrekcyi skarbowej, z dnia 9 paźdź. r. 1880; *przyp. koresp.*), że mielibyśmy w tej liczbie sprawę z podwyższeniem podatku, któreby musiało pozostać tylko na papierze, bo już dotychczas mimo najenergiczniejszych egzekucyj nie można wydobyć teraźniejszej kwoty podatkowej. (*Z lewicy żywe i głośne zaprzeczenie, z prawicy brawo*) Dla Bukowiny podwyższenie podatku byłoby wynosiło 292.000 zł., t. j. o mniej więcej 170.000 zł. ponad podwyższenie teraźniejsze. Dowiedziono zaś w sposób najoczywistszy, że Bukowina nigdy nie zniosłaby takiego ciężaru. Takie były wnioski majowe.

Ale pozwolę sobie jeszcze z stanowiska technicznego dowieść, że wnioski te utrzymać się nie dały. Wnioski te polegały po największej części na liczbach przeciętnych i liczbach wyrażających stosunek procentowy. Porównywano bowiem średnią liczbę czystego dochodu jednego kraju z takiemiż liczbami innych krajów, a gdy różnica była znaczna, wywodzono ztąd, że koniecznie trzeba popodwyższać wszystkie liczby czystego dochodu o 20, 25 lub 30 prct. (dla Galicyi podwyższano ją nawet w przecięciu o 34.421 prct.; *przyp. koresp.*) Otoż zdaje mi się, że nie zaprzeczy mi żaden ekonomista, iż nawet przy równych innych okolicznosciach już ze względu na różnicę między przeciwległemi krańcami dwu krajów, jaka zachodzi głównie co do możności osiągania dobrych cen za płody rolnicze, trzeba także uznać znaczną różnicę w przeciętnej liczbie czystego dochodu. Ale na liczbę tę wpływa wiele innych jeszcze momentów, tak n. p., że w jednym kraju jest więcej dobrych. w drugim więcej gorszych gruntów, co w jednym podwyższa, w drugim obniża liczbę przeciętną.

Ale i to pominąwszy, ośmieliłbym się zapytać czy można z takich różnic liczb przeciętnych wykonkludować granicę, aż do którejby należało popodwyższać lub poznižać wszystkie liczby czystego dochodu o tyle a tyle procent? Czyż zamiast 20 nie mogłoby to być o 15 albo owszem o 25 prc.? Proszę zważyć, jaka to różnica! A jednak tak się działo. Że takie wnioski utrzymać się nie dały, wynika to z położenia rzeczy.

Tuż potem nasuwa się pytanie, czy rezultaty uchwał komisyj krajowych w ogólności dadzą się utrzymać i czy nie wypadałoby zadowolić się tylko wyrównaniem na pograniczach? Że na tem nie poprzestano, Dolna Austrya i Styrya znów wcale nie mają powodu się użalać. (*Głosy protestujące z lewicy*). Tak jest; będę miał zaszczyt wykazać to liczbami. Dolna Austrya, gdyby ogólna na całe państwo suma podatku pozostała taka sama, jaka jest dzisiaj, wedle rezultatów takiego wyrównania płaciłaby o 1,072.000 zł. więcej podatku, Styrya o [illegible]83.000 zł. więcej, Bukowina o 348.000 zł. więcej (*Głosy z lewicu: a Galicya? Galicya!*), a ta Galicya, o której ustawicznie jest mowa, płaciłaby tylko o 451.000 zł. więcej! (*Głosy z prawicy: słuchajcie! słuchajcie!*) Gdyby przeto rzeczywiście panowała tu była jakakolwiek tendencya, z pewnością byłoby się wzięło owo wyrównanie za podstawę nowych wniosków rządowych; ale nie uczyniono tego, bo z góry pomyślano o tem, że Dolna Austrya i Styrya nie mogą doznać takiego podwyższenia. Trzeba więc było poszukać innej podstawy.

Podstawę tę można było znaleźć tylko w nadeszłych do komisyi centralnej operatach, gdyż nie było innych materyałów pomocniczych. Operaty te jednak w każdym kraju inaczej były opracowane; w jednym zastosowywano stanowczo za wysokie liczby co do sprzętów, w innym za nizkie; w jednym zbyt wysoki przyjmowano nakład gospodarski, w drugim zbyt niski. A dalej w jednym kraju strącano z cen płodów koszta przewozu na targ aż do wysokości 8 zł., w drugim wcale nie i t. p. Wśród takich okoliczności nie pozostawało nic innego, jak zająć się każdym krajem zosobna w ten sposób, aby w granicach kraju stworzyć równomierny między powiatem a powiatem stosunek. I właśnie ze względu na trudności, wobec jakich stawała komisya centralna, postanowiono trzy czytania w tej myśli, żeby w pierwszem stworzyć tylko równomierny stosunek w granicach kraju, a potem w drugiem stosunek między krajem a krajem.

I otóż ustawicznie czynią komisyi centralnej zarzuty, że poustanawiała dowolne liczby czystego dochodu, a z nich dopiero wyprowadziła taryfy. Pozwoliłem sobie przynieść tu kilka tabel, z których się pokazuje, jak mylne jest to twierdzenie. Tabele te pokazują, jak rezultaty pierwszego czytania są obliczone w sposób jak najwięcej drobnostkowy. Szanowni panowie, jeśli zechcą łaskawie zajrzeć do nich, przekonają się, że wykazana jest każda klasa gruntów z jej liczbami obszaru i czystego dochodu w każdym powiecie, każdym dystrykcie, a to przed reklasowaniem i po reklasowaniu. Tylko dla znawców, co prawda, jest to materyał pomocniczy bardzo cenny; ci jednak, którzy sądzili o rzeczy nie na podstawie znajomości rzeczy, lub którzy nie zajmowali się nią gruntownie, nie umieli uczynić z nich właściwego użytku. (*Huczne brawo z prawicy; przeciągłe protesty z lewicy, wśród których dominują głosy: a to impertynencya! to nieprzyzwoitość! to brak wychowania! do porządku przywołać! do porządku!*) Pozwalam sobie... (*ponowny krzyk, hałas i nawoływanie: skończyć! skończyć! wychodźmy! Głosy z prawicy: spokojnie! spokojnie! Prezes przez długi czas napróżno dzwoni. Kilku po-*

---

nie, jak mu się podoba Paryż, odpowiedział dziwnie, jak na takiego olbrzyma, melancholijnem westchnieniem. Od chwili, jak mu dano poznać materyalną wartość jego wyjątkowego wzrostu, o niczem nie marzył tylko o Paryżu, wzdychając do niego jak najprawowierniejszy muzułmanin do Mekki. I oto stanął w nowym Babylonie i nie może mu się z bliska przypatrzyć. Wielkość jego trzyma go zamkniętego jak w klatce. W żadnym fiakrze nie mógłby się zmieścić, każdy omnibus załamałby się pod jego ciężarem, na ulicach ukazanie się jego wywoływałoby zbiegowiska i zawichrzenia, a co najważniejsza, zrujnowałby swego entreprenera, pokazując się bezpłatnie. Pierwszym warunkiem kontraktu takiego fenomenu z jakimbądź Barnumem, jest skazanie się na życie bardziej zamknięte niż starożytnych pustelników Tebaidy. Mniej szczęśliwy niż Kalif Harun Al Raszyd, nie ma nawet ulubionej owego rządcy wiernych przyjemności przechadzki *incognito* po francuskim Bagdadzie. Zachowujże tu *incognito*, nosząc głowę na wysokości okien pierwszego piętra!

Biedak ten jest uderzającym dowodem, że wielkość najczęściej jest bardzo niewygodnym ciężarem, że sława drogo się opłaca i że niebezpiecznem jest przewyższać głową zwyczajną miarę swoich bliźnich....

Czarne dramata, przez niejaki czas przed wielu laty były wyłącznym przywilejem teatru na bulwarze Temple; w naszych czasach rodzaj ten przeszedł prawie wyłącznie do teatru Ambigu, ale w tej chwili teatr Chateau d'Eau zaćmił wszystko, co kiedykolwiek jego poprzednicy przedstawili. Grają tam najczarniejszy dramat, jaki kiedy w mojem życiu widziałem, bo wchodzą w nim sami murzyni. Rzecz wzięta z pierwszej powieści, którą Wiktor Hugo napisał, mając niespełna lat ośmnaście, pod tytułem *Bug Jargal*, czyli *Powstanie murzynów w San Domingo*. Koszta przedstawienia zwiększone są skutkiem użycia przez artystów znacznej ilości czarnej farby, a po skończeniu widowiska niemałej znowu porcyi mydła, ale mimo to dyrekcya dobrze wychodzi, bo sztuka co wieczor napełnia salę, nie dla rzeczywistej wewnętrznej wartości, ale dla tego, że ludek paryski, szczególnie też w okolicach Bastylji zamieszkały, lubi obrazy rewolucyi, choćby czarne, chociaż według wszelkiego podobieństwa wolałby czerwone.

Jeszcze jedna najnowsza nowość. Grevin, nieporównany rysownik, sławny szczególnie z pomysłów najrozmaitszych kostiumów teatralnych damskich, których główną zaletą jest to, że jak najmniej zakrywają powaby ładnych balerynek i statystek, przygotowuje dla Paryżan prawdziwą niespodziankę. Będzie się to nazywało *Eden Gallerie* a mieścić się ma na włoskich bulwarach, w olbrzymim gmachu z monumentalnem wejściem. *Eden-Gallerie* będzie artystycznym i jedynym zbiorem woskowych figur, scen dawnych i współczesnych, w naturalnej wielkości, z podobieństwem jak najzupełniejszem. Oprócz kompletnego zbioru figur monarchów w wielkich kostiumach galowych, pomieści się tam wszystko, co najnowsze i najbardziej zajmujące. Zobaczymy tam każdy skandal, każde przerażające morderstwo, każdy uderzający wypadek. Zapewniają, że olbrzymie kapitały złożono już na to oryginalne przedsięwzięcie. Ciekawa rzecz, które też akcye pierwej i bardziej pójdą w górę na tutejszej giełdzie, kanału Panamy czy *Eden-Gallerie*?

Paryż, 15 grudnia.

J. BOHDAN

słów z lewicy opuszcza salę). Bardzo ubolewam nad nieporozumieniem. Już na wstępie mowy pozwoliłem sobie nadmienić, że przeciw wycieczkom dzienników... (*Pos. Herbst woła: Cóż nas obchodzą dzienniki! Jednocześnie ponowne krzyki burzliwe z lewicy, z pomiędzy których najgłośniej słychać: Nie ścierpimy takich nieprzyzwoitości! Skończyć! skończyć! Prezes naprężno dzwoni Poseł Schönerer woła z całej siły: Zastrzegamy się przeciw takiemu sposobowi przemawiania do nas! Przeciw skrajnej lewicy prezes zaraz występuje, przeciw radcy wydziałowemu nie! Powszechne obruszenie i wrzawa; głosy z prawicy: Do porządku przywołać!*).

P r e z e s: Bardzo proszę, aby nie usiłowano w ten sposób wpływać na przewodnictwo Nie zwykłem być sędzią w własnej sprawie i dlatego nie odpowiem na słowa wyrzeczone przez pana posła. W tem, co powiedział pan komisarz rządowy, nie mogę przypuścić — nie zwykłem interpretować — aby miał na myśli członków komisyi centralnej.

Komisarz rządowy, p. **M a y e r**, ciągnie rzecz swą dalej: Pozwalam sobie z własnej woli nadmienić, że bynajmniej nie miałem zamiaru rozumieć tu kogokolwiek z wielce szanownych członków, jak się to pokazuje już ztąd, żem te tabele przedłożył szanownym panom do łaskawego ocenienia. (*Głosy z lewicy: Naturalnie! Tobyśmy sobie też wyprosili! Z prawicy: brawo i głosy: spokojnie! Prezes wzywa, aby nie przerywano mówcy*). Te więc rezultaty dały członkom komisyi centralnej punkt oparcia do wyrobienia sobie zdania, jak stworzyć wyrównanie między krajem a krajem. Jeśli zaś ze względu na długi czas, którego potrzeba było na pierwsze czytanie, k i l k u z nich podjęło się tego trudu — a muszę tu wspomnieć, że komisya centralna jak najpracowiciej z patryotycznem poświęceniem oddawała się tej sprawie — natenczas zdaje mi się, że należałaby się im tylko wdzięczność. Że zaś z tego wynika przerzucanie ciężaru podatkowego z kraju na kraj, nie można tego mojem zdaniem kłaść na karb komisyi centralnej. Zadaniem komisyi centralnej jest nie co innego, jak ustanowić czysty dochód. Prawda, że ten czysty dochód dla kraju, w którym szacunek katastralny odbył się przed zniesieniem poddaństwa, w czasie, gdy komunikacye znacznie się różniły od dzisiejszych, a nawet ze względu na znaczne odtąd melioracye, jest znacznie różny; ale jak to oddziała na osoby opodatkowane z osobna, dziś wcale jeszcze nie da się obliczyć. Już przy innej sposobności miałem zaszczyt dowieść, że podczas gdy dla całej Dolnej Austryi wynika z uchwał teraźniejszych podwyższenie podatku, które jest przedmiotem protestów, rozkład podatku na kultury jest tego rodzaju, iż dla właścicieli winnic zniża się podatek o 147,000 zł (*Głosy z prawicy: słuchajcie.*) Z tego pokazuje się, że równy rozkład podatku, jakiego chce ustawa, rzeczywiście się osiągnie.

Dalszy zarzut, iż dla drugiego czytania z góry ułożono preliminarz, zbija się tem, że w ścisłem zastósowaniu stosunku pogranicznego między krajem a krajem rozwinięto taryfowanie, które potem coraz dalej się rozwijało na wewnątrz kraju, co też najzupełniej uznali reprezentanci krajów, czynni przy układaniu taryf.

Śmiem co do pewnej szczegółowej uwagi posła bar. Walterskirchena nadmienić jeszcze, że wniosek czy wnioski, które stawiono, są stawione w komisyi centralnej, że była otwarta nad niemi dyskusya, i że głosowano nad nimi wedle regulaminu. Że większość oświadczyła się przeciw tym głosom, nie można tego składać na karb rządu. Ale pojmowała też komisya centralna rzecz tę tak, że tu nie chodzi o coś nowego, gdyż księgi taryfowe, które przedłożono członkom komisyi centralnej jako wnioski komitetu ośmnastu, zawierają z małemi wyjątkami te normy taryfowe, które przez dwa tygodnie leżały otworem do przejrzenia i były przedmiotem obrad, a ztąd też każdy z szanownych członków komisji centralnej mógł je był poznać.

I jeszcze pozwolę sobie zwrócić uwagę na jedną okoliczność co do komisji centralnej, skoro jest wniosek, aby rząd wpłynął na nią i skoro czynią jej zarzut, że w tym czy w owym duchu naruszyła postanowienie ustawy. Przepisy ustawy nie dają takiemu zarzutowi punktu oparcia. W rozprawach nad tą ustawą w roku 1869, mianowicie na 185 posiedzeniu sesyi I dnia 16 kwietnia r. 1869 znajduje się pewne wyraźne oświadczenie ówczesnego ministra skarbu, J Eksc. p. dra Brestla. Z okoliczności wniosku, aby wyraźnie nadmieniono, że nie żąda się od komisyi żadnych obliczeń, interpretacja przepisu ustawy była taka: „Wyraźnie wypowiedziana jest zasada, że wolno komisyi szacować zupełnie według własnego uznania, a nic innego nie mieści się w tym artykule“. A więc komisya centralna porówno z drugiemi komisyami tak wedle ustawy, jak wedle danej już wśród obrad nad nią interpretacyi jest zupełnie autonomiczna. A mogę dodać tylko zapewnienie, że gdyby w najsurowszy sposób roztrząśnięto działalność komisyi centralnej, doszłoby się do rezultatu, iż na podstawie operatów, jakie jej przedłożono, poprostu cudów dokazała, stwarzając taki operat, jaki właśnie stworzyła. (*Śmiechy szyderczc po lewicy.*) Komisya centralna może przeto żądać, aby uznano, że postąpiła sobie wiernie wedle ustawy, wedle najlepszej wiedzy i wedle obowiązku; a ztąd prosiłbym, aby nie podejmowano już napomnienia, któreby trąciło takim zarzutem (tj. wniosku mniejszości). (*Huczne brawo i oklaski z prawicy; sykanie z lewicy.*)

SPRAWY ZAGRANICZNE

(Petycya katolików nadreńskich.)

W czasie uroczystego obchodu ukończenia budowy katedry kolońskiej, katolicy, jak wiadomo, wstrzymali się od udziału, motywując swoją abstencyę trwaniem walki na polu kościelnem i nieobecnością arcybiskupa kolońskiego Melchersa, bawiącego na wygnaniu. Postanowienie to katolików miała objawić cesarzowi Wilhelmowi wybrana w tym celu deputacya, której jednak cesarz nie przyjął, oświadczając, że przed uroczystością nie będzie przyjmował żadnych deputacyj ani adresów. Wskutek tego katolicy nadreńscy wyjaśnili swoją abstencyę w petycyi przesłanej cesarzowi zaraz po obchodzie, liczącej 40 tysięcy podpisów, a proszącej o zaniechanie *kulturkampfu* oraz o dozwolenie powrotu arcybiskupowi kolońskiemu. Petycyę tę cesarz Wilhelm przekazał do urzędowego załatwienia ministerstwu stanu i obecnie w imieniu ministerstwa hr. Stolberg-Wernigerode odpowiedział petentom, że rząd państwa nie uważa za stosowne z okoliczności ukończenia budowy katedry kolońskiej przystępować do rozbioru jakichkolwiek kościelno-politycznych wniosków i zapatrywań.

Dzienniki katolickie nie okazują niezadowolenia z tej odpowiedzi. *Germania* mówi, że bądź co bądź odpowiedź ta, jakkolwiek odmowna, jest dowodem, iż stosunki kościelne poprawiły się w Niemczech. Za czasów ministerstwa Falka, rząd byłby wprost odrzucił podobne podanie, dzisiejsze zaś ministerstwo zasłania się tylko formalnym powodem od przystąpienia do rozbioru kwestyi. Odpowiedź ta pozwala przypuszczać, że odwołanie się bezpośrednie do króla, nie chybiło swojego celu. Sposobność do merytorycznego rozbioru kwestyi kościelnej znajdzie się wkrótce, a mianowicie przy dyskusyi nad wnioskiem Windhorsta, żądającym, ażeby udzielanie sakramentów i odprawianie mszy św. uznane zostało za czynności duchowne, w żadnym razie karom podlegać nie mogące.

(Sąd rozjemczy w sprawie greckiej).

Korespondent wiedeński *Augsb. Allg. Ztg.* roztrząsa kwestyę ewentualnych korzyści lub niekorzyści dla Porty z sądu rozjemczego mocarstw europejskich i z obecnej sytuacyi politycznej usiłuje wyciągnąć wnioski, na które mocarstwa Porta będzie mogła liczyć. W artykule wspomnianym czytamy:

„Chociaż na myśl sądu rozjemczego zgadzają się i te mocarstwa, które są Porcie przychylne, to jednak trudno powiedzieć, żeby przez to oddawały Turcyi dobrą przysługę. Według bowiem dzisiejszego sformułowania myśli sądu rozjemczego, kryje się w niej niejedno ostrze przeciw Porcie wymierzone. Logicznem następstwem przyjęcia przez strony sporne sądu rozjemczego, musi być ich oświadczenie z góry, że poddają się wyrokowi sędziów polubownych, jakikolwiek on będzie. Jeżeli tedy Turcya oświadczenia tego nie złoży, jeżeli nie przyrzecze, iż podda się wyrokowi, który ma zapaść, to rozumie się samo przez się, że spodziewać się może powszechnego oburzenia i wszelkich klęsk, za które na nikogo składać nie będzie mogła odpowiedzialności. Już dziś możemy sobie wyobrazić, jakiebyśmy wówczas czytali artykuły o zaciętości tureckich mężów stanu, obok nich pojawiłyby się także artykuły prasy angielskiej i rossyjskiej, dowodzące, że Europa ma prawo użyć środków przymusowych przeciw Porcie, gdyż Porta, odrzucając sąd polubowny, zapoznaje najprzychylniejsze zamiary mocarstw i odrzuca w dobrej woli zaproponowane środki. Ale jeżeli natomiast Porta sąd rozjemczy europejski przyjmie, to i w ten sposób nieosobliwszy zrobi wybór. Dziś rząd turecki stoi ciągle jeszcze na stanowisku noty z 3 października, w której określił granice terytoryów, jakie gotów ustąpić Grecyi. Z ustępstwa tego wykluczone są Laryssa, Mecowo i Janina i co do wymienionych punktów Turcya ponownie oświadczyła, iż nie może ich żadną miarą odstąpić. Jakkolwiek przez poddanie się sądowi rozjemczemu zostaje poniekąd uchylony wyrok, zadekretowany przez konferencyę berlińską w sprawie granic grecko-tureckich, to i tak jeszcze nie ulega wątpliwości, że sąd rozjemczy więcej żąda, niż tureccy mężowie stanu skłonni będą uczynić. Zachodzi nawet kwestya, czy postanowienia sądu rozjemczego odstąpią w czemkolwiek od uchwały konferencyi berlińskiej, nawet w razie zaakceptowania drugiego warunku, to jest, ażeby rozstrzygała większość głosów biorących udział mocarstw. Gdyby nawet przypuścić prawdopodobieństwo, że Austrya i Niemcy staną po jednej stronie i przychylać się będą do życzeń Porty w nocie z 3 października zaznaczonych, a po drugiej Anglia, Włochy i Rossya, obstające przy uchwałach konferencyi berlińskiej, to zależyć będzie od decyzyi Francyi, czy sąd ma pozostać bez żadnego rozstrzygnięcia, czy też ma wypaść niekorzystnie dla Porty. Pierwszy wypadek zajść może, jeżeli Francya przyłączy się do wymienionych dwóch mocarstw, gdyż w takim razie stanęłyby przeciw trzem, trzy inne mocarstwa, sprawa zatem zostałaby nierozstrzygniętą; drugi zaś wypadek zaszedłby wówczas, gdyby Francya przyłączyła się do mocarstw, popierających dalej sięgające rozszczenia Grecyi. Na razie wiadomo, że Grecya ani słyszeć nie chce o innem załatwieniu sprawy, jak na podstawie ścisłego wykonania postanowień konferencyi berlińskiej. Grecy żądają zarówno Epiru jak Tessalii. Żądanie to ma na sumieniu pan Waddington, który tyle mówił na kongresie berlińskim o tem, że w Epirze właściwie jest kolebka plemienia helleńskiego i początek dziejów helleńskich, że Epir jest matecznikiem cywilizacyi helleńskiej, ojczyzną Pelazgów, którzy ztamtąd zeszli na niwy greckie. Oczywiście, że wywody takie wywrzeć musiały głębokie wrażenie na zapalną wyobraźnię ludu greckiego — że wywarły wpływ większy niż przedstawienia strategiczne oficerów generalnego sztabu w Berlinie. Rzeczą jest jednakże wątpliwą, czy obdarowanie Grecyi Epirem, byłoby korzystnem dla królestwa, gdyż rozszerzając się w tym kierunku, zetkną się Grecy z Albańczykami, których pokonać i przejednać nie mogli ani Rzymianie, ani Helleni, ani nawet chrystyanizm. Czyliż dzisiejsza wątła Grecya będzie w stanie rozwiązać to zadanie i podbić pod swe rządy plemiona albańskie? Otóż pod względem łatwości zawładnięcia i zasymilowania byłoby dla Grecyi daleko korzystniejszem tak ze względów finansowych jak politycznych uzyskanie Krety zamiast Epiru. Słyszymy jednak, że opinia publiczna w Grecyi oświadcza się stanowczo za nabyciem Epiru, że Grecy mówią o tej prowincyi: „to nasza prastara ojczyzna.“ Jakkolwiek trudno byłoby skłonić Grecyę do przyjęcia wyroku sądu rozjemczego, to trudności te jednak mogłaby przełamać jednomyślność mocarstw, byle żadne z nich nie agitowało w Grecyi na własną rękę, wbrew jednomyślnym życzeniom. O wiele trudniej będzie skłonić Portę, Grecya bowiem może tylko zyskać, a Porta tylko stracić. To też jeżeli Turcya podda się pod orzeczenia sądu rozjemczego, to wyświadczy Europie niewątpliwie wielką przysługę, ale czy także i sobie, jest to pytanie, na które trudno odpowiedzieć twierdząco. Krokiem takim stworzyłaby Porta precedens największej doniosłości dla całej sprawy wschodniej, coby oczywiście i później ciągle tylko przeciw Turcyi wyzyskiwano. Siła jej obecna polega na tem, że Europa nie zgadza się na użycie przeciw niej środków przymusowych, i na tem, że jeżeli dziś kilka mocarstw nalega o „koncesye“, to inne pracują gorliwie nad niedopuszczeniem do nich. Nie trudno więc pojąć, że Porta, ulegając i poddając się pod rozstrzygnięcie sądu rozjemczego, wyrzekłaby się swojej korzystniejszej pozycyi i zdałaby swoje losy bezwarunkowo na łaskę i decyzyę mocarstw.

Do powyższych uwag wiedeńskiego korespondenta augsburgskiej gazety dodać winniśmy, że rzeczywiście w tym duchu gabinet turecki zapatrywać się musi na kwestyę sądu rozjemczego, wszystkie bowiem zapewnienia telegramów przedświątecznych, że Porta okazuje się skłonną do przyjęcia tego sądu, zostały stanowczo zaprzeczone. Gdy Said basza oświadczył sułtanowi, że wszystkie mocarstwa zgadzają się na projekt takiego załatwienia sprawy grecko-tureckiej, sułtan oświadczył kategorycznie, że jeżeli tak jest, to Turcya będzie jedynem mocarswem, które pod tym względem nie odstąpi od traktatu berlińskiego i sądu podobnego nie przyjmie. Jako konieczny komentarz do tych słów dodać należy, że w traktacie berlińskim nie ma bynajmniej mowy o odstąpieniu Tessalji i Epiru na rzecz Grecyi, tylko o sprostowaniu granicy, w którem mają pośredniczyć mocarstwa. Odstąpienie tych dwóch prowincyj zostało uchwalonem na konferencyi berlińskiej. Turcya jednakże nigdy nie uznała prawności tej uchwały, owszem ciągle trzyma się litery i ducha traktatu berlińskiego i usiłuje dowieść, że konferencya dalej się posunęła, niż do tego na mocy traktatu miała prawo.

KRONIKA

— **Najjaśniejszy Pan** nadał najłaskawiej wicekonsulowi Eugeniuszowi K u c z y ń s k i e m u tytuł sekretarza legacyjnego.

— **Mianowany** wyjątkowo podporucznikiem czynnej obrony krajowej kadet zastępca oficerski Józef Schubert.

= **Nowe banknoty** po 10 zł. o których puszczeniu w obieg podajemy ogłoszenie w części urzędowej dzisiejszego numeru, mają 132 millimetrów szerokości i 90 millimetrów wysokości; papier nie ma znaków wodnych i opatrzony jest tekstem podwójnym, niemieckim i węgierskim Sama rycina ma 122 millimetrów szerokości a 80 millimetrów wysokości, zawiera w środku prostokątne 58 millimetrów szerokie a 40 millimetrów wysokie pole napisowe z jasnobrunatnem tłem, ujęte w prostokątne ramy ciemno-niebieskiej barwy, które zajmują całą resztę miejsca ryciny. W jednolitym rysunku tych ciemno-niebieskich obwódek rozróżnić można podział na 8 pól, z których po trzy, ugrupowane jedno ponad drugiem, tworzą prawą i lewą część ryciny w symetrycznym układzie. Dwa zbywające pola zamykają pole napisowe u góry i u dołu w całej jego szerokości i łączą zarazem obie boczne części. Każda z tych dwóch troiście artykułowanych równych sobie części bocznych ryciny banknotowej zawiera w górnem swem prostokątnem polu arabską cyfrę 10 w jasnym kolorze, wśród kolistej ornamentyki z obwiedzionym napisem *Zehn Gulden* po niemieckiej a *Tiz forint* po węgierskiej stronie. Górne te pola obu części bocznych połączone są z sobą częścią obwódki, umieszczonej nad polem napisowem, w którem na podłużnej ornamentowanej tablicy znajdują się w jasnym druku t. z. *antiqua* słowa *Zehn Gulden* a względnie *Tiz forint*. Na niemieckiej równie jak na węgierskiej stronie noty umieszczona jest w środkowych polach obu bocznych części w kolistej obwódce jedna i ta sama idealna głowa niewieścia, a to w ten sposób, że głowa jednej części bocznej jest dokładnym zwierciadlanym wizerunkiem głowy drugiej bocznej części. Tym sposobem jedna i ta sama głowa występuje cztery razy na nocie w podwójnym zwrocie i oświetleniu, z spojrzeniem zwróconem zawsze ku polowi napisowemu. Dolne pola obu części bocznych noty zawierają w prostokątnej ornamentyce, stykającej się ściśle z kolistemi obwódkami wspomnionych głów, tekst prawnego postanowienia o karze na fałszowanie banknotów, przytoczony pismem mikroskopijnem. Tekst ten, po jednej stronie niemiecki, po drugiej węgierski, otoczony jest bardzo cienką ciemno-niebieską obwódką, z którego występuje małemi, jasnemi czcionkami *antiqua* kilkakrotnie oznaczenie *10 Gulden* a względnie *10 forint* Za połączenie obu najniższych pól części bocznych służy w uzupełnieniu ciemno-niebieskich obwódek ornamentalna arabeska, w pośrodku której znajduje się owalnie obwiedziony monogram banku austro-węgierskiego. Po prawej i lewej stronie monogramu znajdują się znowu w ornamentalnej, zaokrąglonej obwódce słowa: *Zehn* a względnie *Tiz*. Cała rycina, której ornamentyka jest mikroskopijną, obwiedziona jest wstęgą z powtarzającemi się ciągle słowami *Zehn Gulden* albo *Tiz forint* Jako najskrajniejsze dopełnienie styka się z tą wstęgą ornament koronkowy, w którym ciągle powtarza się liczba 10. Obie strony noty, uważane w całości, są jednakowe, różnią się tylko językiem tekstu i szczegółami pojedyńczych partyj ornamentalnych. Tło banknotu złożone jest z małych ukośnych krzyżyków (X) tworzących delikatną ornamentykę jasno-brunatnego koloru. W ornamentyce tej powtarza się w niezliczone razy mikroskopijna cyfra 10. Nad tekstem niemieckim znajduje się w polu napisowem serya, nad tekstem węgierskim na tem samem miejscu numer banknotu.

(*k*) **Niezwykłe święta** Bożego Narodzenia mieliśmy w tym roku pod względem powietrza, które zwłaszcza przedwczoraj łagodnością przypominało raczej Wielkanoc. Ruch świąteczny był bardzo ożywiony, a tramwaj dobre robił interesa

— **Zjazd lekarski.** Wydział gospodarczy trzeciego Zjazdu lekarzy i przyrodników polskich na posiedzeniu odbytem dnia 18 grudnia r. b. wskutek nadeszłych z wielu stron uwag i stanowczo objawionego życzenia od wielu przyrodników zamiejscowych, jednomyślnie uchwalił, zamiast zapowiedzianego dotychczas terminu wrześniowego, naznaczyć dla zjazdu termin w drugiej połowie miesiąca lipca 1881 r. Bliższe określenie terminu nastąpi niebawem, po porozumieniu się z Towarzystwem pedagogicznem, które około dnia 18 lipca roku przyszłego odbędzie swój zjazd w Krakowie; z wielu zaś względów będzie najdogodniej, gdy zjazd przyrodnikow i lekarzy nastąpi bezpośrednio po pedagogicznym.

— **Wieczór muzykalny.** W środę odbędzie się w sali towarzystwa muzycznego, dawniej sejmowej, drugi wieczór muzykalny pod artystyczną dyrekcyą p. Mikulego z następującym programem: 1. Beethowena Sonata op. 47, odegra panna H i pan Bruckmann. 2. Czajkowskiego *Andante* z kwartetu smyczkowego. 3. Rubinsteina duet, odspiewają pp. C. i K. 4. Dworaka *Trio (b-dur)*, odegra panna O. i pp. Sch. i Wollmann. Początek z uderzeniem godziny siódmej wieczór.

§ **Ruch chorych** w lwowskim szpitalu w listopadzie wykazuje następujące cyfry: Z końcem października pozostało chorych 394, przybyło w listopadzie 753; było przeto leczonych ogółem 1147. Z tych wydalono wyzdrowiałych 484, nieuleczonych 75, z polepszeniem zdrowia 66, umarło 67, ubyło razem 692. Pozostało z końcem listopada 455.

= **Wybór uzupełniający** jednego członka Rady powiatowej w Sokalu z grupy większych posiadłości rozpisano na dzień 20 stycznia 1881 roku. Wybór ten odbędzie się w mieście powiatowem o godzinie i w lokalnościach wskazanych w kartach legitymacyjnych, które doręczy wyborcom c. k starostwo.

(*k*) **W serdeczny sposób** odbył się w dzień wilii przed południem akt łamania opłatkiem w zakładzie głuchoniemych. W obecności całego gremium nauczycielskiego i zaproszonych gości kilkudziesięciu wychowańców zakładu obojej płci, po egzorcie i stosownej katechizacyi, zostało obdzielonych opłatkiem przez kuratora instytutu, księdza infułata Mossinga, poczem każdo z dzieci otrzymało zapas świąteczny w pieczywie, jabłkach i orzechach. Rozumie, się że nie brakło okazałej „choinki“ i jeszcze okazalszych jasełek, z niemałym trudem wykonanych przez jednego z nauczycieli, p. Wojtowicza, a którym i „stare dzieci“ przypatrywały się z prawdziwą przyjemnością.

— **Losowanie obrazów** zakupionych przez Towarzystwo przyjaciół sztuk pięknych we Lwowie na XIII wystawie, odbędzie się dnia 31 b. m. w piątek o godzinie 5tej po południu, w sali Towarzystwa gospodarskiego (Zakład Ossolińskich I piętro).

* **Zapiski policyjne.** Skradziono z kościoła OO. Bernardynów cztery mosiężne lichtarze i kilka świec woskowych; panu S. M z magazynu pod l. 105 na Zniesieniu 13 worków śliwek i 100 topek soli, pani M D. z pomieszkania pod l. 1 przy ulicy Kościelnej los kredyt. serya 2.888 nr. 36 na 160 zł., panu E. K. z pomieszkania pod l. 2 przy ulicy Krakowskiej czarny surdut wierzchni podszyty suknem w białe kraty, włościaninowi F. C. w Polskiej Rzęśni z pomieszkania biały kożuch barani, kartkę zastawniczą banku ormiańskiego na korale i kilkanaście sztuk odzieży wiejskiej. — Złożono w policyi koronkę z krzyżykiem z bronzu znalezioną na ulicy. — Pani P. J. zgubiła złoty damski zegarek z czarną emalią a pan J. M. parasol pepielaty płócienny.

— **Tysiąc dukatów** nagrody wyznaczyła peszteńska akademia umiejętności za napisanie najlepszej historyi Bośnii pod panowaniem węgierskiem w połowie XII stulecia, aż do upadku Jaczasa.!

— **Słynna powieściopisarka** pani George Eliot (Anna Lewes, z domu Evans) umarła w Londynie w nocy na 24 b. m., w 60 roku życia.

— **Zmarły uczony** francuski, znakomity matematyk Chasles. pamiętny będzie długo w sferach uczonych z tego, że padł był ofiarą niesłychanej rzeczywiście mistyfikacyi. Chasles, szowinista w swoim rodzaju, nie dał sobie nawet wspomnieć, że Anglik Newton ma zasługę znanych wielkich odkryć fizykalnych, lecz uparcie twierdził, że właściwym ich twórcą jest Francuz Pascal. Pewien tedy rafinowany, a co prawda i wykształcony niepospolicie oszust, nazwiskiem Brain Lucas, postanowił wyzyskać tę istną monomanię znakomitego matematyka i w tym celu podrobił bardzo zręcznie szereg listów, które jakoby Pascal w sędziwym już wieku napisał w owym czasie do Izaaka Newtona, a które w świetny sposób stwierdzały hypotezę Chasles'a. Ten ostatni też bez wahania nabył te listy za znaczną sumę i z tryumfem przedłożył je Akademii francuskiej. Jedni od razu poznali fałszerstwo, inni wahali się z uznaniem wrzekomych rękopisów Pascala za autentyczne, nie brak jednak było i takich, którzy wystąpili do walki z niedowiarkami, stając zupełnie po stronie łatwowiernego Chasles'a. Kiedy jednakże Lucas nie poprzestał na tem fałszerstwie, ale zaczął temuż dostarczać coraz to nowych autografów tajemniczego pochodzenia, ponieważ nie umiał się z ich posiadania usprawiedliwić, i kiedy w końcu nawet popisywać się zaczął „własnoręcznemi“ listami Juliusza Cezara i Jezusa Chrystusa, zrozumiał każdy jasno, że Chasles jest tu ofiarą szkaradnej mistyfikacyi. Zarządzono dochodzenie kryminalne i Lucas, który wyznał przed sądem swoją winę, skazany został na wieloletnie więzienie. Wtedy i Chasles z szczerością, która zaszczyt przynosi jego charakterowi, przyznał się do swego dziecinnego prawdziwie uprzedzenia do Newtona, co go ochroniło od pośmiewiska powszechnego.

— **W skutek ulewnych deszczów** dnia 24 b. m. uszkodzona została droga żelazna Poznańsko-Kołobrzeska pod Obornikiem tak, że ruch w tem miejscu był niemożliwy i podróżni musieli przebywać pewną przestrzeń pieszo. — Na kolei Nadreńskiej w nocy na 21 b m zawalił się tunel pod Löttringhausen wkrótce po przejeździe pociągu.

— **Trzęsienia** w Zagrzebiu ponawiały się jeszcze w nocy z 21 i dnia 22 b. m. Najsilniejsze wstrząśnienie dało się czuć o godzinie 1 w nocy. Teorya Falba znowu została stwierdzona, dzień bowiem 21 grudnia jest dniem największego zbliżenia się słońca do ziemi.

KORESPONDENCYA REDAKCYI

Pan Adolf Gissa-Lulla zechce podać swój adres redakcyi *Gazety Lwowskiej*.

GOSPODARSTWO I HANDEL

* **Tarnopol,** 24 grudnia. (*Sprawozdanie Spółki Rolniczej*). Jak w zwykle, tak i w roku bieżącym pod koniec grudnia w handlu zbożowym panuje cisza, spowodowana tak świętami nadchodzącemi, jak i rocznem rachunkiem stron handlujących. Pomimo tego nie momożemy powiedzieć, aby nastąpiła znaczna żniżka w cenach pszenicy i żyta, bo choć idzie leniwo, jednak właściciele zboża nie okazują skłonności do spuszczenia z cen żądanych. Ostatnie targi europejskie obracały się w małych różnicach cen. Sądzimy także, że po nowym roku powinno nastąpić ożywienie w handlu, zwłaszcza, że donoszą nam, iż w kanałach amerykańskich zamarzło około 5 milionów centnarów zboża, przeznaczonego dla Europy, które dopiero na wiosnę będzie mogło odejść. Zresztą jak w ostatnich sprawozdaniach podnosiliśmy, producenci doznali pewnej decepcyi co do wydatku zboża, przeto zredukowany preliminarz podaży i ztąd unormowane poniekąd ceny wyższe od spodziewanych z początkiem kampanii tegorocznych zbiorów. Największa stagnacya daje się czuć w handlu jęczmieniem, gdyż browary pokryły potrzeby jesienne, a w części i zimowe, i dopiero na marcowe warki zwrócą się z zapytaniami o jęczmień. Olejne nasiona, po krótkiem ożywieniu, ponownie zaniedbane. Ceny tarnopolskie za 100 kilogramów: Pszenica czerwona od 9.75 do 10.'0, pszenica biała od 9.75 do 10.70, pszenica żółta od 9.— po 10.50, żyto od 9.24 do 10 10, jęczmień od 6.— do 7.50, owies od 5.80 do 6.50, hreczka od 6.50 do 7 —, groch kuchenny od 8.50 do 10.—, groch pastewny od 7.— do 8.—, konicz czerwony od 30,— do 50.—, konicz biały od —.— do 85.—, rzepak od 10.50 do 11.60, lnianka od 9.50 do 10.30.

* **Nasienie lnu.** W nadziei uzyskania subwencyi rządowej na zakupno nasienia lnu, Komitet Towarzystwa gospodarskiego uwiadamia, iż podobnie jak przedtem pośredniczyć będzie w sprowadzaniu oryginalnego nasienia lnu inflanckiego z Rygi i Parnawy, a to dla plantatorów większych za złożeniem 25 zł. w. a. od beczki, mieszczącej w sobie korzec miary tutejszej; dla plantatorów mniejszych po 50 ct. od garnca. Chcący korzystać z tego pośrednictwa winni nadesłać zamówienia *franco* do Komitetu Towarzystwa, z dokładnem oznaczeniem gatunku nasienia (czy rygskie czy parnawskie?), niemniej adresu swego t. j. miejsca zamieszkania i poczty, a w razie większych zamówień i ostatniej stacyi kolei żelaznej przy dołączeniu wymienionej kwoty od każdego garnca lub od każdej beczki — do 31 stycznia 1881 r. najdalej. Zamówienia bez pieniędzy nie przyjmują się. Ostateczny obrachunek, a ewentualnie zwrot lub dopłata, (która na każdy wypadek może być tylko nieznaczną), nastąpi dopiero przy przesyłce nasienia.

* **Kolej Karola Ludwika** wypłacać będzie za rok 1880 o 1 zł. więcej superdywidendy niż w roku poprzednim. Jak donoszą dzienniki wiedeńskie, dochody tegoroczne tej kolei będą o 600.000 zł. wyższe od dochodów zeszłorocznych, Po opędzeniu nadwyżek wydatkowych pozostanie jeszcze suma 300.000 zł. jako nadwyżka czystego dochodu. Do sumy tej przybywa jeszcze 180.000 zł., z powodu, że do funduszów rezerwowych nie nastąpi żadna wpłata. Tym sposobem nadwyżka, którą kolej dysponować może w tym roku, wynosić będzie około 500.000 zł.

* **Wystawa bydła.** W dniach 8, 9 i 10 kwietnia 1881 roku odbędzie się w Wiedniu Isza wystawa bydła opasowego, obejmująca bydło rogate, owce, trzodę chlewną i drób. Wystawa ta uposażoną jest w premie pieniężne, medale i nagrody honorowe, wartości ogólnej 10.000 zł. Termin zgłoszeń oznaczony do 1 marca 1881 roku. Chcący brać udział, w wystawie zechcą się zgłosić do komitetu towarzystwa gospodarskiego we Lwowie po programy i deklaracye.

* **Targ lwowski.** (Sprawozdanie tygodniowe Izby handlowej za czas od 11 grudn. do 18 grudnia.) Wszystkie ceny za 100 kilogramów. Pszenica 9·70 do 10·75 zł. Żyto 9·— do 10·— zł. Jęczmień 6·25 do 7·50 zł. Owies 6·— do 6·75 zł. Hreczka 6·50 do 7·— zł. Kukurudza zeszłoroczna 6·40 do 7·25 zł. Kukurudza nowa 5·80 do 6·25 zł. Proso 5·75 do 6·— zł. Jagły —·— do —·— zł. Groch do gotowania 7·— do 10·— zł. Groch pastewny 7·40 do 8·— zł. Soczewica —·— do —·— zł. Fasola 9·— do 11·50 zł. Bobik 7.25 do 8·— zł. Wyka 5·40 do 6·— zł. Koniczyna najprzedniejsza 24·— do 50·— zł. przednia —.— zł., średnia —·— do —·— zł., poślednia —.— do —·— zł. Tymotka 1[illegible]·— do 19 — zł. Anyż rossyjski 36·— do 37·— zł. Anyż płaski 36·— do 39·— zł. Kminek 23·— do 2[illegible]·— zł. Rzepak zimowy 11·30 do 11·75 zł. Rzepak letni 10·50 do 11·— zł. Rzepik zimowy 10·75 do 11·25 zł. Rzepik letni 10·75 do 11·— zł. Lnianka 9·70 do 10·25 zł. Nasienie lniane 11·40 do 12·25 zł. Nasienie konopne 6·75 do 7·10 zł. Chmiel 60·— do 65·— zł. Spirytus 10.000 litrostop. 28·50 do 29·25 zł.

OSTATNIA POCZTA

Wybór posła na sejm krajowy w ciele wyborczem gmin wiejskich okręgu Stanisławów-Halicz rozpisany został na dzień 8 lutego 1881 r.

Według telegramu prywatnego *Fremdenblattu* z Brukselli, wszystkie wieści o odroczeniu zaślubin Najdostojniejszego Arcyksięcia Rudolfa są najzupełniej nieuzasadnione.

Wiadomości o zamierzonych reformach w Rossyi nadchodzą ciągle. Ministerstwo górnictwa pracuje nad nową ustawą górniczą. Reforma kontroli państwowej i banku państwa jest w toku. Ministerstwo oświaty wypracowało projekt reorganizacyi zarządów uniwersyteckich. mającej na celu rozwinięcie naukowej działalności profesorów i studentów. Projekt ten pozyskał już uznanie akademii umiejętności.

Prawitelstwiennyj Wiestnik oświadcza. że wiadomość o ustanowieniu podatku dochodowego w Rossyi jest przedwczesną, ponieważ minister skarbu nie powziął jeszcze pod tym względem stanowczej decyzyi.

Gołos potwierdza wiadomość, że ministerstwo skarbu zamierza od nowego roku 1881 v. s. zaprowadzić ważne zmiany w taryfie celnej rossyjskiej. Cło od soli przywożonej do portów morza bałtyckiego i czarnego zniżonem będzie na 20 kop. od puda, a w portach morza białego na 12 kop.. cła zaś od innych towarów zagranicznych podwyższone będą o 10 prc. Nadto podwyższoną zostanie do wysokości podwójnej opłata składowa pobierana od towarów zagranicznych przez magazyny rządowe przy komorach celnych rossyjskich.

Rewizya senatorska w Rossyi prowadzi do ciekawych odkryć. Senator Beer miał wykryć w sądownictwie i w policyi miasta Moskwy różne nieporządki, w skutek czego spodziewać się należy licznych zmian pomiędzy wyższymi urzędnikami obu tych wydziałów.

Z Petersburga donoszą. że policya aresztowała znowu dwóch ważnych politycznych przestępców. oskarżonych o udział w zamierzonym zamachu na cara, który miał nastąpić podczas ostatniego przejazdu z Liwadyi do Petersburga, a o którego wykryciu niedawno donosiliśmy. Donoszą także, że minister komunikacyi wysłał kilka komisyj celem zbadania drogi żelaznej charkowskiej i innych linij. któremi car miał przejeżdżać. W kilku miejscach miano wykryć podkopy i założone miny. Tej ostatniej wiadomości zaprzecza jednak poniżej zamieszczony telegram.

Redakcya Kalendarzyka gotajskiego ogłosiła pismo podające powody, dla których w tymże kalendarzyku podać nie mogła genealogii rodziny książąt Dołgorukich. W wyjaśnieniu tem jest wzmianka iż druga małżonka cara nie należy do tej rodziny, pochodzącej od Ruryka. lecz do innej. nowej familij. książąt Dołgorukowych. bynajmniej z Dołgorukimi niespokrewnionej.

Sejm pruski zamkniętym zostanie najpóźniej d. 20 lutego. Ponieważ do tego czasu tylko najważniejsze sprawy będą mogły być załatwione, prawdopodobnem staje się zatem zwołanie w ciągu roku sesyi nadzwyczajnej.

Wniosek zniesienia sądu wojennego w Strassburgu, przedłożony przez namiestnika Alzacji i Lotaryngji hr. Manteuffla; został przyjęty przez radę związkową i wejdzie w wykonanie bezzwłocznie.

Francuska izba deputowanych przyjęła w całości ustawę o obowiązku posyłania dzieci do szkoły. Odrzuconym został art. 2gi, ustanawiający warunki, pod jakiemi zaprowadzoną być może w szkołach nauka religii.

Senat francuzki uchwalił budżet dochodów wraz z poprawką Brissona, w której jednak uczynił ważne zmiany. Według uchwalonego tekstu, uchwała finansowa nie mówi o opodatkowaniu Zgromadzeń zakonnych, lecz o pociągnięciu do opłaty podatku wszystkich w ogóle stowarzyszeń.

Następne posiedzenie izb francuzkich ma się odbyć dzisiaj.

Ferye parlamentu francuzkiego rozpoczną się zapewne dopiero 30 grudnia. Listy z prowincyi otrzymywane przez deputowanych donoszą, że umiarkowani republikanie mają widoki stanowczego zwycięstwa w wyborach do rad municypalnych.

Komisya senatu, zajmująca się projektem prawa o stowarzyszeniach, ukończyła swe prace. Sprawozdawca jej Dufaure ma w ciągu feryj noworocznych wygotować sprawozdania, tak żeby ustawa wniesioną być mogła zaraz po feryach.

Ankieta parlamentarna w sprawie generała Cissey wykryła pewne nadużycia, nie samego wprawdzie generała lecz generalnego intendenta w ministerstwie wojny, Guillota, który miał używać dla siebie robotników i materyałów opłacanych przez skarb. Guillot otrzymał emeryturę w r. 1876. Oprócz niego dwaj inni intendenci mają być skompromitowani. Nadto wpadnięto na trop podejrzanego zakupna siodeł dla kawaleryi, wskutek czego marszałek Mac-Mahon ma być przesłuchanym raz jeszcze.

Trybunał departamentu Sekwany w procesie pani Kaulla, wytoczonym rozmaitym dziennikom o obrazę honoru, skazał dziennik *Petit Parisien* na 300 fr., Iwana Woestina na 25 fr., inne dzienniki na 150 franków kary. Wobec wysokich kar pieniężnych i więziennych, jakiemi sądy paryskie karać zwykły winnych w podobnych sprawach, wyrok ten równa się prawie uniewinnieniu i stanowi moralną przegranę oskarżycielki.

Dla stawienia czoła możebnym wypadkom w Irlandyi rząd stara się zebrać tam pod dowództwem jenerała Tomasza Strele 30.000 wojska, w skład którego nie wchodzi żaden batalion irlandzki Napotyka to jednak na trudności z powodu innych spraw, wymagających także wysyłki wojsk. Tak naprzykład pułk 97, który miał się udać z Gibraltaru do Irlandyi, został wysłanym do kolonii Natal w południowej Afryce przeciw zbuntowanym boerom. Utrzymują, że rząd posiada pewne wiadomości, iż liga irlandzka zamierza na ogłoszenie stanu wyjątkowego odpowiedzieć zbrojnym oporem. Zwolennicy Parnella odzywają się coraz zuchwalej. O'Connor, członek parlamentu, powiedział w tych dniach w Manchester. że *boycottowanie* jest najpiękniejszym wynalazkiem naszego stulecia i że Irlandczycy nie spoczną, dopóki nie zostaną wolnym narodem. Dotychczasowi zwolennicy polityki rządowej przechodzą jeden po drugim do szeregu potępiających postępowanie rządu. Lord Derby ogłosił list w którym surowo krytykuje rząd. Jest to ciężkim ciosem dla gabinetu Gladstona, który niedawno paktował z Derbym, proponując mu udział w rządzie. Podobnież lord Shaftesbury, który przed niedawnym czasem winszował rządowi jego polityki irlandzkiej, obecnie ogłasza w *Times* list wyznający. że zbyt pospiesznie wyrzekł zdanie i żałuje mocno swego obłędu.

Polit. Corresp. otrzymuje z Gałaczu o ostatnich posiedzeniach komisyi dunajskiej następujące szczegóły: Delegaci Austro-Węgier, Niemiec i Włoch proponowali, ażeby w komisyi mięszanej rozstrzygane były wszystkie kwestye większością głosów, a w razie równej liczby głosów, ażeby decydował prezes. Delegat angielski proponował rozstrzyganie jednogłośne z zastrzeżeniem prawa odwołania się wszystkich mocarstw do komisyi dunajskiej europejskiej przeciw wszelkim uchwałom komisyi mięszanej. Delegat rossyjski nakoniec poruszył myśl, ażeby każdemu z członków komisyi mięszanej służyło prawo odwołania się do stałej komisyi, utworzonej z łona komisyi europejskiej. Delegat niemiecki podał następnie wniosek pojednawczy, ażeby w sprawach administracyjnych decydowała większość głosów z głosem rozjemczym prezydenta w razie równości głosów, zaś w kwestyach zasadniczych jednogłośność z prawem rekursu do europejskiej komisyi dunajskiej, na przypadek różnicy zdań. Większa część delegatów przychyliła się do powyższej propozycyi. Podany przez delegata angielskiego wniosek, zdaje się, że w powyższem doniesieniu mylnie jest określony, szło mu bowiem tylko o prawo reklamowania, jak się domyśla *Polit. Corr.*

Z Belgradu donoszą, że zwołanie wielkiej skupczyny nastąpi prawdopodobnie w maju. Poddane będą pod jej zatwierdzenie niektóre zmiany konstytucyi, a mianowicie ustawa, przyznająca wybieralność urzędnikom i adwokatom.

Projekt sądu rozjemczego w sprawie turecko-greckiej został narażonym na zupełne zwichnięcie, ponieważ Turcya i Grecya odmówiły poddania się temu sądowi (ob. *Sprawy zagraniczne.*) Z powodu przerwy świątecznej w wiadomościach i biegu spraw nie ma do tej chwili żadnych doniesień, jakie kroki mocarstwa zamierzają przedsięwziąć wobec tej odmowy.

Z Berlina donoszą, że dyplomacya zajętą jest obecnie kwestyą odpowiedzi na ostatnią notę turecką, dotychczas jednak projekt noty identycznej ani nawet myśl jej przesłania nie została formalnie przedłożoną.

Z Aten donoszą, że utworzona tam została liga grecka, mająca za zadanie oswobodzenie Tessalji i Epiru. Przystąpili do niej ministrowie, wielu urzędników dworu i znaczna liczba deputowanych. Prezydyum ligi ma przesłać adres do Gambetty. Liga tworzyć będzie w Grecyi jawne a w Turcyi tajne komitety.

Uzbrojenie floty greckiej armatami Kruppa jest ukończone.

Naczelnik Mirydytów. Prenk Bib Doda, wywieziony do Konstantynopola, w skutek wstawienia się rządu austryackiego ma zostać uwolnionym i otrzyma pozwolenie powrócenia do Oroszi.

Poseł rossyjski w Teheranie ofiarować miał szachowi perskiemu pomoc rossyjskich oficerów, celem stłumienia powstania Kurdów.

Times donoszą, że wicekról indyjski margrabia of Ripon zamierza podać się do demisyi, ponieważ nie może znieść klimatu indyjskiego. Dziennik ten przemawia za natychmiastowem zamianowaniem następcy i wymienia lorda Dufferin, jako najwłaściwszego kandydata. *Pall Mall Gazette* uważa wiadomość o demisyi lorda Ripon za przedwczesną.

Układy chińsko-rossyjskie prowadzą się obecnie z większym pośpiechem. Powodem tego jest prawdopodobnie niepokojąca obecność wojsk i floty rossyjskiej w bliskości granic cesarstwa chińskiego. W układach nie biorą teraz bezpośredniego udziału wszyscy członkowie poselstwa chińskiego w Petersburgu w liczbie siedmiu, lecz markiz Tseng naradza się sam jeden z sekretarzem stanu Giersem i baronem Jomini.

TELEGRAMY GAZETY LWOWSKIEJ

Bern, 26 grudnia. Radca związkowy F. Anderwerf, wybrany w pierwszych dniach b. m. prezesem rady związkowej na r. 1881, zastrzelił się wczoraj wieczorem.

Petersburg, 26 grudnia. *Journal de St. Petersbourg* potwierdza wiadomość, że Rossya przyjęła projekt sądu rozjemczego w sprawie grecko-tureckiej z zastrzeżeniem przyjęcia go przez inne wielkie mocarstwa i przez obie strony interesowane.

Wiadomość dziennika *Herold*, że na kolei żelaznej Łowczo-Sebastopolskiej odkryto podkopy porobione w celu zamachu została urzędownie zaprzeczoną.

Odessa. 26go grudnia. Wczoraj miało tu miejsce trzęsienie ziemi dosyć silne, trwające sekundę.

Wiedeń, 27 grudnia. (*Tel. pr.*) Z Aten donoszą do *Nowej Presse*, iż Kommunduros oświadczyć miał pewnemu posłowi zagranicznemu, który doradzał zaniechania uzbrojeń, co następuje: Europa uchwałami swemi upoważniła Grecyę do upominania się o nowe, przyznane jej granice, a tym sposobem sama wywołała potrzebę obecnych uzbrojeń, których Grecya zaniechać nie może, jeśli przedtem nie osiągnie tego, co się jej należy. Na wiosnę 80.000 żołnierzy stanie pod bronią i Grecya sama rozpocznie walkę o swoje prawa. Greckie domy bankowe mają nadzieję zawarcia wielkiej pożyczki w Paryżu.

Petersburg, 27 grudnia. (*Teleg. pryw.*). Ministerstwo budowli publicznych wniosło do Rady państwa wniosek nowych strategicznych dróg długości 1429 wiorst w okręgu wiślańskim. Kosztorys wynosi 13 milionów.

Z zachodnich prowincyj nadchodzą ciągle doniesienia o opłakanem ekonomicznem położeniu rossyjskich właścicieli dóbr, którzy na mocy ukazu z r. 1865 przyszli w posiadanie własności ziemskich. Po piętnastu latach rząd przychodzi do przekonania, że plan oddania dwóch trzecich własności ziemskich, należących przedtem do Polaków, w ręce rossyjskie, był tylko illuzyą.

Konstantynopol, 27 grudnia. Porta ma zamiar rozesłać okólnik z nowemi propozycyami, względem załatwienia kwestyi greckiej. W akcie tym Porta zaproponuje mocarstwom wydelegowanie komisyi europejskiej na sporną granicę. Według sprawozdań tej komisyi, mocarstwa mogłyby rozstrzygnąć spór graniczny. W tej nocie tureckiej nie będzie wzmianki ani o kwestyi sądu rozjemczego ani o nocie z d. 3 października.

Według wiadomości półurzędowych teraźniejszy minister skarbu Subhi basza, ma zostać ministrem instytucyj religijnych, na jego zaś miejsce ma zostać ministrem skarbu Tewfik basza, który był wysyłanym do Ameryki celem zakupu i odebrania karabinów Henryka Martin.

Ateny, 27 grudnia. Reprezentanci mocarstw zapytywali rząd grecki, jednakże nie w drodze formalnego wniosku, jak się zapatruje na kwestyę sądu rozjemczego w sprawie grecko-tureckiej. Komunduros po przedstawieniu faktycznego stanu rzeczy odpowiedział, iż Grecya nie może odstąpić od jednomyślnej decyzyi wielkich mocarstw, powziętej na konferencyach berlińskich.

Londyn, 27 grudnia. Rząd nakazał wysłanie do portu Natal jednego pułku dragonów.

Telegram biura Reutera donosi z Durban, że według wiadomości, jakie podają urzędnicy przybyli z Middlesburg do Newcastle, boerowie strzelali do oddziału 94 pułku po wywieszeniu flagi parlamentarnej. Zabitych i rannych było około 200.

W Standerton i na granicy telegraf przerwany.

Telegrafowany kurs wiedeński.

Wiedeń, 24 grudnia 1880, godzina 2 m. 2. Losy kredytowe 183·—, Węg. akcye kredyt. 263·50, Akcye anglo-austr. 129·30, Akcye banku Union 114·60, Akcye kolei Karola Ludwika 280·75, Akcye kolei północnej 249·—, Akcye kolei południowej 98·50, Akcye kolei Alföld. 158·—, Akcye kolei Elżbiety 205·75, Akcye kolei Lwowsko-Czerniowieckiej 173·—, Akcye kolei węg. północno-wschodniej 46·50, Wiedeńskie losy 117·50, Akcye kolei Rudolfa —·—, Akcye kolei Albrechta —·—, Węgierskie obligacye państwa w złocie 86·25, Galicyjskie obligacye indemnizacyjne 98·25, Losy z roku 1864 154·5, Losy regulacyi Cissy 107·70, Losy tureckie 17.80. Węgierska renta 110·60, Akcye banku związkowego 139·25, Akcye banku obrotowego —·—. Akcye kolei węgiersko-galicyjskiej 154·50, Akcye kolei państwowej —·—, Rubel papierowy 1·20½, Węgierskie losy 107·25, Mark. niemiecki —·—. Usposobienie silne.

Wiedeń, 24 grudnia 1880, godzina 5 min. 40. Akcye kredytowe 2·8·—, Anglo-Austryackie —·—, Unionsbank —·—, Kolej Karola Ludwika 280·50, Południowa —·—, Renta papierowa 72·92, Galicyjskie listy zastawne 102·40, Galicyjskie obligacye indemnizacyjne —·—, Galicyjski bank rustykalny 103·—, Losy z r. 1860 —·—. Napoleondor 9·38. Rubel papierowy —·—. Usposobienie silne.

Wiedeń, 27 grudnia 1880, godzina 10 min. 37. Akcye kredytowe 288·—, Anglo-Austr. 130·80, Akcye banku Union 114·60, Kolej Karola Lud. 281·25, Południowa 99·—, Renta papierowa —·—, Galicyjskie listy zastawne —·—. Galicyjskie obligacye indemnizacyjne —·—, Galicyjski bank rustykalny —·—, Losy z roku 1860 —·—, Napoleondor 9·37½, Rubel papierowy —·—. Usposobienie silne.

Telegramy zbożowe z d. 24 grudnia. Wiedeń: Pszenica 1.·50 do 12·— zł., żyto 10·30 do 11 — zł., okowita pr. 10.000 liter procent 33.— do 33·25 zł. — Buda-Peszt: Pszenica 100 klgr. (na jesień) 11.60 do 11.65 zł., rzepak (sierpień — wrzes) 12·50 zł. Berlin: Pszenica żółta (na jesień) 208·50, żyto —·—, spiritus loco 55.—, olej rzepakowy 54.30. Szczecin: Pszenica —, rzepik —·—. Paryż: mąki 159 klgr. 63·25, olej rzepakowy 7.·75, spirytus —·—. Wrocław: Pszenica —·—, żyto —·—, owies —, spirytus —·—, kukurudza —·—, Kolonia: Pszenica —·—.

Odpowiedzialny redaktor: **Władysław Łoziński.**

Spostrzeżenia meteorologiczne.
z dnia 27 grudnia 1880 o godzinie 7 rano.
Barometr 32.4mm. przy temp. 0°C. Psychrometr suchy — 17.°C. Psychrometr wilgotny — 2.8°C. Prężność pary 3.1mm. Wilgoć 78%. Zachmurzenie 0. Wiatr EN2. Ozon 8.
Temperatura powietrza — 1.4°R.
Barometr idzie w górę.
Stan barometru nad poziom morza 758.8mm.

Przyjechali do Lwowa.
dnia 27 grudnia 1880.

Hotel Europejski.
Pp G hr. Pruszyński z Rossyi. S. hr. Pruszyński z Rossyi. Dr. J. Roth z Czerniowiec. M. Ryszczewski z Rossyi.

Hotel Warszawski.
Pp. J. Brykczyński z Pacykowa. W. Myszkowski z Chorostkowa. L. Schollmayer z Bochni. W. Wiśniewski z Leszkowa.

Hotel George'a.
Pp. W. hr Romer z Oleski. Sachaniewicz z Przemyśla. E Hosch z Stryja. Z Wiszniewski z Tarnopola.

Hotel Angielski.
Pp. M Zaleski z Wołynia. W. Antoniewicz z Kijowa. G. Wolle z Berlina.

Hotel Lazarusa.
Pp. B. Löbl z Bottuszan. Dr. I. Eisenberg z Stryja. Dr. I. Bodek z Złoczowa. M. Diamant z Czerniowiec. A. Rozenwald z Hadikfalva.

Odjechali ze Lwowa.
Pp A. hr. Canitz do Tarnopola. E Kleeberg do Przemyśla. H. Antoniewicz do Radłowiec. L Czekonski do Czortkowa. W. Morawski do Olesza.

Cennik lwowskiej Izby handlowej i przemysłowej.
Lwów dnia 24 grudnia 1880.

	płacą (waluta austr.) zł. ct.	żądają (waluta austr.) zł. ct.
1. Akcye za sztukę.		
Kol. g. Kar. Ludw. po 200 zł. m. k.	279 —	282 —
Kol. lwow.-czer.-jas. po 200 zł. w. a.	171 —	174 —
Banku hip. galic. po 200 zł. w. a.	297 —	300 —
Banku kred. gal. po 200 zł. w. a.	250 —	255 —
2. Listy zast. za 100 zł.		
Tow. kredyt. galic. 5 pr. w. a.	98 40	99 40
" " " 4 pr. w. a.	91 70	92 70
" " " 5 pr. okresowe	98 40	99 40
Banku hip. galic. 6 pr. w. a.	102 —	103 —
" " " 5 pr. w. a. wylosowalne z 10 pr. premią	98 —	99 —
Listy dłużne g. Z. kr. wł. 6 pr. w. a.	101 50	103 —
3. Listy dłużne za 100 zł.		
Ogóln. roln. kred. Zakład dla Gal. i Bukow. 6 pr. los. w 15 lat	92 —	94 —
4. Obligi za 100 złr.		
Indemniz. galic. 5 prc. m. k.	98 —	99 —
Oblig. Komunalne gal. Zakł. kred. włościańskiego 6 proc. w. a	101 —	102 —
Pożyczki kr. z r. 1873 po 6 pr. w. a.	100 50	102 —
5. Losy miasta Krakowa	20 —	22
" " Stanisławowa	24 —	26 —
6. Monety.		
Dukat holenderski	5 53	5 63
Dukat cesarski	5 55	5 65
Napoleondor	9 34	9 44
Półimperyał	9 65	9 75
Rubel rossyjski srebrny	1 57	1 71
" " papierowy	1 19½	1 21½
100 marek niemieckich	57 85	58 60
Srebro	99 50	100 50
Kupony w srebrze	99 25	100 25

Kurs giełdy wiedeńskiej
z dnia 21 grudnia 1880.

	płacą	żądają
1. Dług państwa.		
Jednolity dług państwa w banknot. maj-listopad	72.90	73.05
luty-sierpień	72.90	73.10
Jednolity dług państwa w srebrze styczeń-lipiec	73.75	73.90
kwiecień-październik	73.85	74.—
Losy z roku 1854 po 250 zł. m. k.	123.—	123.25
" " 1860 po 500 zł. w. a. 5 pr.	131.—	131.25
" " 1860 po 100 zł. 5 pr.	133.25	133.75
" " 1864 po 100 zł.	171.50	172.—
" " 1864 po 50 zł.	170.50	171.50
Renty Com. po 42 lir. austr.	29.—	31.—
Listy zastaw. domen państw. po 120 złr. 5 prc.	144.—	145.—
Austr. Asyg. skarb. zwrotne 1881 5 pr.	101.75	102.—
Austr. renta zł. wolna od podatku 4 pr.	87.65	87.80
2. Obligacye indemn. 5 pr. (za 100 zł. m. k.)		
Czech	104.50	—.—
Bukowiny	97.—	98.—
Galicyi	97.75	98.25
Niższej Austryi	105.—	105.50
Siedmiogrodu	94.75	95.50
Węgier	96.50	97.25
3. Akcye.		
Bank Anglo-aust. 200 zł. emit. zł. 120	128.75	129.—
Inst. kred. dla handlu po 160 złr.	287.20	287.40
Niższo-austr. tow. eskomt. po 500 zł.	795.—	805.—
Gal. banku hip. po 200 zł.	—.—	—.—
Gal. bank d. han. i prz. a 200 zł. wpł. 40 pr.	—.—	—.—
Gal. zakł. kred. ziemski a 200 złr.	—.—	—.—
Banku austro-węgiersk. a. 600 złr.	814.—	816.—
Kol. Albrechta a 200 zł. w srebrze	—.—	—.—
Aust. Tow. żeglugi par. dun. po 500 zł. mk.	571.—	573.—
Kol. Cesarzowej Elżbiety po 200 zł. "	202.50	205. —
Kol. Preszów-Tarn. (w.c.) a 200 zł. "	—.—	—.—
Północna kolej po 1000 zł. m. k.	2484.—	2490.—
Kol. Kar. Ludw. po 200 zł. m. k	270.50	286.—
Lwow. Czern. kolej po 200 zł. wa. w sr.	171.75	172.25
Tow. kol. żel. państw. po 200 zł. mk.	277.75	278.25
Połud. kol. państw. po 200 zł. w. a.	96.50	97. —
I. kol. węg. gal. a 200 zł. w srebrze	143.25	143.75
4. Listy zastawne losowane.		
Ogólny rolniczo kredytowy Zakład dla Galicyi i Bukowiny w 15 l. 6 pr.	—.—	—.—
Powsz. austr. zak. kr. ziem. 5 pr. w sr.	116.75	117.50
Gal. zak. kr. ziem. Krak. los w 15 l. 6 pr.	100. —	102.—
" " " " w 20 l. 7 pr.	106.50	—.—
" " " " w 36 l. 5½ pr.	95.50	—.—
Gal. Tow. kred. w. a. po 4 proct.	92.25	93.25
" " " " " po 5 proct.	97.50	98.50
" " " " " po 5 proct w 37 latach zwrotne	97.50	98.50
Gal. banku hip. po 6 proc.	102.25	102.75
Gal. Zakł. kred. włośc. po 6 pr.	103.—	104.—
Banku austro-węgiersk. po 5 pr.	102.	102.15
Węg. Tow. ziem. akc. po 5½ proc.	98.—	98.50
" Zakł. kr. ziems. po 5½ proc.	101.—	101.40
5. Obligacye z prawem pierwszeństwa (za 100 zł.)		
Kol. Albrechta a 300 zł. 5 pr. w. a	89.25	89.50
Tow. kol. żel. Preszów-Tarnów (w.cz.) a 300 zł. 5 proc. w srebrze	85.—	85.25
Kol. półn. po 100 zł. m. k.	105.—	105.50
" " po 100 zł. w. a.	102.50	—.—
Kol. gal. Kar. Lud. po 300 zł. 5 pr.	103.75	104.—
" " " " II emisyi	102.—	102.50
" " " " III. "	101.75	102.25
" " " " IV. "	101.—	—.—
Kol. Lwow.-Czer.-Jass. III emis. a 300 złr. 5 proc. w srebrze z r. 1865	91.30	91.70
z r. 1867	96.50	—.—
z r. 1868	91.75	92.—
z r. 1872	89.75	90.25
Węg. gal. kol. a 200 złr. 5 prc. w sr.	85.75	86.—
6. Losy.		
Inst. kr. dla han. i pr. po 100 zł. w. a.	182.50	183.—
Clarego po 40 zł. m. k.	40.50	—.—
Tow. żegl. par. na Dunaju po 100 zł. mk.	105.—	105.50
Keglevicha po 10 zł. m. k.	17.50	—.—
Losy miasta Krakowa	20.75	21.25
Pożyczka miasta Budy po 40 zł. w. a.	39.—	40.—
Palffiego po 40 zł. m. k.	38.50	39.—
Fundacya szpitala Arcyks. Rudolfa	18.25	18.75
Salma po 40 zł. m. k.	51.50	—
St. Genois po 40 zł. m. k.	48.75	49.50
Pożycz. m. Stanisławowa (po 20 zł. w.a.)	24.75	25.75
Poż. Tryestu po 100 zł. m. k.	126.50	—.—
" " po 50 zł. w. a.	67.—	—.—
Waldsteina po 20 zł. m. k.	32.25	32.75
Windischgratza po 20 zł. m. k.	39.50	40.—
7. Weksle (na 3 miesiące).		
Augsburg na 100 zł. w. p. n.	—.—	—.—
Berlin za 100 mark w. p. n.	—.—	—.—
Frankfurt za 100 mark p.	—.—	—.—
Hamburg za 100 mark w. p. n.	—.—	—.—
Londyn za 10 ft. szt.	117.85	118.—
Paryż za 100 fr.	46.50	46.55
Kurs złota.		
Dukat cesarski men.	5.61.—	5.63.—
" pełnej wagi	5.58.—	5.60.—
Korona	—.—.—	—.—.—
20-frankówka	9.37.—	9.38.
Rossyjski imperyał	9.68.—	9.70.—
Talar związkowy	—.—.—	—.—.—
Srebro	—.—.—	—.—.—

Z lwowskiej Izby handlowej i przemysłowej.
Telegrafowany kurs wiedeński
z dnia 24 grudnia 1880.

	zł.	ct.
Jednolity dług państwa w banknotach	72	90
" " " w srebrze	73	80
Renta w złocie	87	70
Losy pożyczki z roku 1860	131	—
Akcye banku austro-węgierskiego	817	—
" " kredytowego	287	90
Londyn	117	80
Srebro	—	—
Napoleondor	9	37
Dukat cesarski men.	5	61
100 marek niemieckich	58	20

Dziennik Urzędowy.

(8757 1—3) **Konkurs.**

L. 23030. Na posadę c. k. ekspedyenta pocztowego w Głogowie w starostwie Wielickiem za kontraktem służbowym i kaucyą w kwocie 300 złr. z rocznemi poborami i płacy 300 zł. ryczałtu kancelaryjnego 80 złr. i systemizowanych należytości jezdnych za jazdę karyołkową do Dobczyc i napowrót.

Podania należy wnieść w przeciągu czterech tygodni do c. k. krajowej Dyrekcyi poczt we Lwowie.

Lwów dnia 23 grudnia 1880.

(8742 1—3) **Obwieszczenie.**

L. 64033. W celu zabezpieczenia budowli wodnych na Bystrzycy Sołotwińskiej powyżej mostu rządowego pod Stanisławowem odbędzie się w Starostwie w Stanisławowie dnia 17 stycznia 1881 licytacya publiczna za pomocą pisemnych ofert.

Cena fiskalna wynosi dla naprawy i przedłużenia tamy faszynowej regulacyjnej M. N. O. P. . . . . . 1449 zł. 58 ct.
dla zabezpieczenia prawego przyczołku mostu . . 66 zł. 13 ½ „
razem . 1515 zł. 71 ½ ct.

Dotyczące plany, kosztorysy i warunki budowy można przeglądnąć w rzeczonem Starostwie, gdzie także w terminie oznaczonym najdalej do godziny 12tej w południe wniesione być mają oferty zaopatrzone w 5 prc. wadyum.

Oferty oddane po terminie lub bez załaczenia wadyum, lub też niesporządzone w sposób przepisany nie będą uwzględnione.

Z c. k. Namiestnictwa
Lwów dnia 19 grudnia 1880.

(8740) **Edikt.**

Zl. 56357. Vom k. k. Landesgericht in Lemberg wird hiemit kundgemacht, daß der bisherige Verwalter der Konkursmasse der Massa Fischer Advokat Dr. Feiles in seinem Amte bestättigt wurde.

Lemberg 18 Dezember 1880.

(8723) **Erkenntnisse.**

Das k. k. Landesgericht als Preßgericht in Graz hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft mit dem Erkenntniße vom 10 Dezember 1880, Zl. 21394 die Weiterverbreitung der in Budapest erscheinenden Zeitschrift „Der Zeitgeist“ Nr. 4 vom 5 Dezember 1880 wegen der Artikel „zum Socialisten-Congreß in Havre“, „Das Deficit im österr. Statshaushalte pro 1881“, dann wegen des Artikels „Insbruck im November“ nach den §§ 300 und 302 St. G. verboten.

Das k. k. Landesgericht als Strafgericht in Prag hat auf Antrag der k. k. Staatsanwltschaft mit dem Erkenntnisse vom 11 Dezember 1880, Zl. 29638, die Weiterverbreitung der in Zürich erscheinenden Zeitschrift „Der Socialdemokrat“ Nr. 45 vom 7 November 1880 wegen des Artikels „Parteigenossen“ nach § 310 St G., dann wegen der Artikel „Ein weiterer Sritt zum Ende“, „Revolution oder Reform“ und „Frankreich“ nach § 305 St G. verboten.

Das k. k. Landesgericht als Strafgericht in Prag hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft mit dem Erkenntnisse vom 8 und 11 Dezember 1880, ZZ. 29320 und 29893 die Weiterverbreitung der Zeitschrift „Socialpolitische Rundschau“ Nr. 12 vom 1ten Dezember 1880 wegen des Artikels „Parteigelangelegenheiten“ nach § 300 St. G., dann der Zeitschrift „Budoucnost“ Nr. 23 vom 8 Dezember 1880 wegen des Artikels „Socialismus na Rusi“ nach § 305 St. G, wegen des Artikels „Z Chabarovic“ nach §. 65 a St. G., ferner wegen der Artikel „Prohlidka v sobotu“, „Prohlidka dne 27 listopadu“ und „Prohlidky v Olomouci“ nach § 300 St G. verboten

---

(8638) **Erkenntnisse.**

Im Namen Sr. Majestät des Kaisers!

Das k. k. Landesgericht in Wien als Preßgericht hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft erkannt, daß der Inhalt der Nr. 248 der periodischen Druckschrift „Wiener allgemeine Zeitung“, Sechs-Uhr-Abendblatt vom 13 Dezember 1880, das Verbrechen nach § 58 c St. G begründe, und es wird nach § 493 St. P. O. das Verbot der Weiterverbreitung dieser Druckschrift ausgesprochen.

Wien am 16 Dezember 1880.
Weittenhiller m. p.
Pittinger m. p

Im Namen Sr. Majestät des Kaisers!

Das k. k. Landes- als Preßgericht zu Wien erkannt, daß der Inhalt der Nr. 1 der in Budapest erscheinenden Zeitschrift „Der Wegweiser“ ddo 12 Dezember 1880 den Thatbestand des Vergehens nach den §§. 302, 305 und 300 St G. begründe, und es wird nach § 493 St. P. O. das Verbot der Weiterverbreitung dieser Druckschrift ausgesprochen.

Wien am 16 Dezember 1880.
Weittenhiller m. p.
Pittinger m. p.

(8760) **Ogłoszenie.**

L. 9594 Po przeprowadzeniu dochodzeń miejscowych dla założenia ksiąg gruntowych w gminie katastralnej Złoczówka w obrębie sądu powiatowego w Kozowie, składa się protokoły tych dochodzeń wraz z dotyczącemi arkuszami posiadania w formie wykazów hipotecznych, sporządzonemi spisami posiadłości i kopiami map katastralnych, tudzież protokołem parcelowym do powszechnego przejrzenia w c. k. sądzie powiatowym w Kozowie.

Zarzuty przeciw prawdziwości arkuszów posiadania, wniesione być mogą pisemnie lub ustnie w rzeczonym sądzie powiatowym, a w dniu 14 stycznia 1881 do przeprowadzenia dochodzeń odnośnych przeznaczonym także przed komisyą dla założenia ksiąg gruntowych wydzieloną.

Co niniejszem podaje się do publiczne wiadomości.

Kozowa 24 grudnia 1880.

(8667 3—3) **Edykt.**

L. 8555. C. k. sąd w Dobromilu zawiadamia z życia i miejsca pobytu niewiadomego Jana Kracha, iż przeciw niemu wytoczyli Michał i Amalia Illukiewicze pozew o uznanie przedawnienia i wykreślenia prawa zastawu sumy 842 zł, 16¼ kr. m. k. ze stanu biernego realności pod l. 103 w Dobromilu, i że wyznaczono termin na 17 marca 1881.

Wzywa się przeto tegoż, aby sam się stawił na terminie pod zagrożeniem skutków prawnych § 25 spr. sąd. lub kuratorowi potrzebną udzielił informacyę.

C. k. sąd powiatowy.
Dobromil 3 grudnia 1880.

(8519 3—3) **Obwieszczenie.**

L. 10564. C. k. sąd obwodowy w Kołomyi zawiadamia z miejsca pobytu niewiadomego Josla Peisacha, że pod dniem 18 października 1880 l. 10564 wniósł Chaim Eisig Wohl prośbę o wyłączenie części realności pod l. kons. 43 top. $^{386}/_{483}$ na Stanisławowskiem przedmieściu w Kołomyi położonej, i utworzeniu dla takowej nowego ciała tabularnego, któremu żądaniu uchwałą z dnia 28 pazdziernika 1880 l. 10564 zadość uczyniono, dla Josla Peisacha kurator w osobie adwokata Dra Rascha w Kołomyi ustanowionemu, i temuż dotyczącą uchwałę doręczono.

Wzywa się więc Josla Peisacha, ażeby ustanowiono kuratorowi potrzebnych środków obrony w czasie należytym udzielił, gdyż w przeciwnym razie złe skutki z tego wyniknąć mogące sam sobie przypisać będzie musiał.

Kołomyja dnia 28 października 1880.

(8702 2—3) **Edykt.**

L 30783. C. k. sąd krajowy w Krakowie ustanawia p. adwokata Dr. Pieniążka z zastępstwem p. adwokata Dr. Kaufmanna kuratorem ad actum dla niewiadomego z miejsca pobytu pozwanego Józefa Hartmana, celem doręczenia mu wyroku zaocznego z dnia dzisiejszego do l. 30783 w sprawie sumarycznej Józefa Góreckiego o zapłacenie kwoty 165 rubli ros. z pn, a zawiadamiając o tem równocześnie edyktalnie pozwanego, poleca ustanowionemu kuratorowi i jego zastępcy, aby tego kuranda stosownie do istniejących przepisów prawnych zastępowali.

Kraków 3 grudnia 1880.

(8647 3 3) **Edykt.**

L. 4430. VII. 13271/74. C. k. sąd powiatowy w Niepołomicach przeprowadzi celem zaspokojenia sumy pożyczkowej 300 zł w. a. a względnie niespłaconej jeszcze reszty 273 złr. 6 ct. w. a. z pn. na rzecz Galicyjskiego Zakładu kredytowego Ziemskiego w Krakowie egzekucyjną publiczną sprzedaż realności pod Nr. k. 71 w Pierzchowie położonej a wedle wyk. hip. l. 71 własność tabularną dłużniczej masy spadkowej Jana Mendla stanowiącej, w trzech terminach licytacyjnych mianowicie, dnia 4 lutego, dnia 7 marca i dnia 21 kwietnia 1881 każdym razem o godzinie 10 przed południem.

Cena wywołania wynosi 1000 zł.

Wadyum zaś 100 złr.

Wyciąg hipoteczny tej realności i resztę warunków licytacyjnych przejrzeć można w registraturze sądowej.

C. k. sąd powiatowy.
Niepołomice dnia 3 listopada 1880.

(8645 3—3) **Edykt.**

L. 6864. C. k. sąd powiatowy w Delatynie oznajmia, że na żądanie banku zaliczkowego Nadzieja odbędzie się na dniu 11 lutego, 25 lutego i 11 marca 1881 każdym razem o godzinie 10 rano w sądzie publiczna egzekucyjna sprzedaż realności pod l. 49 w Mikuliczynie położonej, niehipotecznej Andryja Lucenko własnej, celem wydobycia sumy 100 zł. z pn.

Przy pierwszych dwóch terminach realność ta tylko za lub wyżej ceny szacunkowej, przy trzecim i poniżej takowej sprzedaną zostanie.

Cena wywołania 302 zł.

Poręczne 10 pr.

Resztę warunków można przejrzeć w registraturze tusądowej.

Delatyn 22 listopada 1880.

(8153 3—3) Zl. 23.113.

Edikt.

Vom k. k. Bezirksgericht in Drohobycz wird hiemit bekannt gegeben, daß in der Exekutions-Angelegenheit des Lipe Bergwerk und Aleksander Scherr gegen Jacob und Hendel Traugott pto 10000 fl. ö. W. sNG. zur Hereinbringung obiger Forderung die exekutive Feilbiethung der dieser Forderung zur Hypothek dienenden bereits exekutiv geschätzten den Schuldnern Jacob und Hendel Traugott ut Dom Civ. T. III pag. 173, 175, 176 u. 281 n haer. 9, 11, 12 und 13 eigenthümlich gehörigen 15/16 Theile der in Drohobycz sub CN. 121 Stadt gelegenen Realität zu Gunsten des Lipe Bergwerk und Aleksander Scherr mit Bezug auf den h. g. Beschluß vom 25 Jänner 1880 Zl 576 unter erleichternden Bedingungen bei dem auf den 10 Jänner 1881 um 9 Uhr Vormittag im B. Nr. 6 anberaumten dritten Termine bewilligt wurde. Bei dem obigen Termine werden die gedachten 15/16 Realitätsantheile nach den Angabendes Grundbuches und des Schätzungsprotokolls im Pausch und Bogen auch unter dem erhobenen gerichtlichen Schätzungswerthe von 7866 fl. 28 2/16 kr. öW. öffentlich versteigert. Vor Beginn der Feilbiethung hat jeder Kauflustige 10 pr. des Ausrufspreises d. i. 786 fl. 63 kr. entweder in baaren Gelde oder in Cautionsfähigen Effekten nach dem letzten Tagskurse der Lemberger Zeitung als Vadium zu Händen der Lizitationscomission zu erlegen. Der Schätzungsakt, die Tabularextrakte und die weitere Lizitationsbedingnisse können in der hg Registratur eingesehen werden. Hievon werden sämtliche Interessenten ferner die dem Leben und Wohnorte nach unbekannten Josef Kasprowicz zu Händen des vom Amtswegen bestellten Curators Hr. Adv Dr. Wolski so wird die liegende Nachlaßmasse der Julia Jechniewicz zu Händen des Curators Hr. Dr. Wolski und alle diejenige Gläubiger, welche erst nach dem 20 Dezember 1879 dingliche Rechte auf die schulhnerischen Realitätsantheile erwerben sollten. ferner denen dieser Feilbiethungsbescheid oder die weitere in dieser Angelegenheit zu erlassenden Bescheide aus was immer für einem Grunde entweder gar nicht oder nicht rechtzeitig zugestellt werden könnten zu Händen des von Amtswegen bestellten Curators Hr. Adv. Dr. Wolski verständigt.

Drohobycz am 9 Oktober 1880.

(8570 3—3) **Konkurs**

L. 1884. Celem stałego obsadzenia posad nauczycielskich w okręgu szkolnym sokalskim ogłasza się konkurs na następujące posady przy szkołach:

a) etatowych: 1) w Kamionce strum. jedna posada przy szkole 5-klasowej z płacą 450 zł. a. w., 2) taka sama posada w Radziechowie, 3) Jastrzębicy, 4) Łuczycach, 5) Opolsku 6) Rożdziałowie, 7) Worochcie, 8) w Poturzycy, 9) w Zawiszni, 10) w Budyninie, 11) w Chorobrowie, 12) Uhrynowie, 13) w Dernowie, 14) w Pobużanach, 15) Sieńkowie, 16) Wyrowie, 17) w Milatynie starym, każda z płacą 300 zł. w. a. i wolnem pomieszkaniem w budynku szkolnym;

b) filialnych: 1) w Cebłowie, 2) Chłopiatynie, 3) w Mycowie, 4) Łubowie, 5) Szmitkowie, 6) Żabcu murowanym, 7) Zniatynie, 8) Szarpańcach, 9) w Żubkowie, 10) w Bojanicach, 11) w Hoholowie, 12) w Horbkowie, 13) Horodyszczu waręz 14) Korczynie, 15) Kopytowie, 16) Machnówku, 17) Poździmierzu 18) Radwańcach, 19) Sawczynie, 20) Starogrodzie, 21) Sulimowie, 22) Torkach, 23) Waniowie, 24) Wolswinie, 25) w Busku na długiej stronie, 26) w Babiczach, 27) Derewlanach, 28) Jagoni, 29) Kulikowie (pow. kam.), 30) Milatynie nowym, 31) Niesłuchowie, 32) Obydowie, 33) Ordowie, 34) Rudzie sieleckiej, 35) Rusiłowie, 36) Strychance, 37) Tadaniach, 38) Wierzblanach, 39) Witkowie starym, 40) Banuninie, 41) Chreniowie, 42) Kupczu, 43) Opłócku, 44) Lisku, 45) Nahorcach, 46) Rakobutach, 47) Wolicy baryłowej, w każdej z płacą 250 zł. w. a. i wolnem pomieszkaniem w budynku szkolnym.

Termin podania upływa z dniem 31go stycznia 1881. Podania wnosić należy na ręce władz przełożonych i zaopatrzyć przepisanemi załącznikami oraz wykazem dotychczasowej służby należycie w dokumenta zaopatrzonym.

Podania wniesione po terminie lub niedotatecznie udokumentowane zostaną kompetentom zwrócone bez uwzględnienia.

Rada szkolna okręgowa
w Sokalu 15 grudnia 1880.

(8583 2—3) **Obwieszczenie.**

L. 2814. C. k. sąd powiatowy w Łące podaje do powszechnej wiadomości, że celem zaspokojenia sumy resztującej 45 zł. 76 ct. a. w. z pn. odbędzie się na rzecz zakładu kredytowego włościańskiego we Lwowie publiczna przymusowa sprzedaż realności pod l. k. 14 rep. 80 w Oziminie, dłużnikowi Dmytrowi Lewczakowi należącej, ciała tabularnego niestanowiącej, w trzech terminach 8 lutego, 8 marca i 6 kwietnia 1881, każdym razem o 10 godzinie z rana w biurze tut. c. k. sądu.

O czem wszystkich chęć kupienia mających zawiadamia się z tą uwagą, że warunki, pod którémi sprzedaż powyższa się odbędzie, przejrzeć można bądź w registraturze tut. c. k. sądu, bądź też na terminie licytacyjnym w biurze przeprowadzającego licytacyę komisarza sądowego.

Łąka 11 sierpnia 1880.

(8529 3—3) **Edykt.**

L. 3042. C. k. sąd powiatowy w Kętach podaje do powszechnej wiadomości, że w dniu 16go maja 1879 Jędzej Fabila w Kobiernicach, z pozostawieniem kodycylu zmarł, w którym także syn Walenty Fabija dziedziczy.

Gdy sądowi miejsce pobytu Walentego Fabii nie jest wiadomem, zatem wzywa się tegoż aby w przeciągu jednego roku od daty tego edyktu w tutejszym sądzie się zgłosił i deklaracyę do przyjęcia spadku wniósł, w przeciwnym bowiem razie spadek ze zgłaszającymi się spadkobiercami i kuratorem dla niego ustanowionym p. Bronisławem Peszkowskim byłby pertraktowanym.

Kęty 24 września 1880.

(8704) **Edykt**

L 16909. C. k. sąd obwodowy w Tarnowie zawiadamia, że konkurs wierzycioli do majątku Jakóba Krocha uchwałą dnia 3go grudnia 1879 l. 17401 wdrożony zniesiony został.

W Tarnowie dnia 9 grudnia 1880.

(8604 3—3) **Edykt.**

L. 30938. W skutek doniesienia Jakóba Lublinera o zagubieniu wekslu z daty Kraków 23 listopada 1877 na 130 złr. a. w. w Krakowie 20 kwietnia 1878 płatnego, przez Jakóba Lublinera na własne zlecenie wystawionego i na Jakóba Gertlera w Krakowie trasowanego, a przez Jakóba Gertlera jako akceptanta akceptowanego wzywamy każdego, ktoby się znajdował w posiadaniu rzeczonego wekslu, aby takowy w przeciągu dni 45 od dnia w którym edykt niniejszy po raz trzeci w urzędowej „Gazecie Lwowskiej“ ogłoszonym będzie, sądowi tutejszemu przedłożył, gdyż po bezskutecznym upływie tego terminu weksel ten za umorzony uznanym zostanie.

Kraków 26 listopada 1880.

(8695 3—3) **Obwieszczenie.**

L. 4082. Celem zaspokojenia resztującej wierzytelności c. k. uprzyw. Zakładu kredytowego włościańskiego w kwocie 66 zł. 83 ct. z pn. rozpisuje sąd egzekucyjną sprzedaż realności pod l. k. 85 w Bandrowie położonej, dłużnika Mikołaja Lesińskiego własnej, w dniu 12 stycznia, 9 lutego i 9 marca 1881 zawsze o godzinie 9 rano tutaj w drodze publicznego przetargu odbyć się mającą.

Cenę wywołania stanowi wartość szacunkowa na kwotę 261 zł. wyprowadzona zakład wynosi 26 złr.

Warunki licytacyjne, akt opisania i oszacowania rzeczonej realności mogą być przejrzane w tusądowej registraturze.

C. k. sąd powiatowy.
Ustrzyki 11 listopada 1880.

(8588 3—3) **Edykt.**

L. 15446. C. k. sąd powiatowy w Stryju zawiadamia nieznanego z życia i miejsca pobytu Jana Senie, że przeciw niemu pod dniem 2 listopada 1879 do l. 15446 wniósł pozew Joel Freiman ze Stryja o uznanie za właściciela ½ realności Nr. 219 w Stryju; że do rozprawy ustnej naznaczono termin na dzień 16 lutego 1881 o godzinie 9 rano, że pozew powyższy doręczono ustanowionemu kuratorowi p. adw. Błońskiemu w Stryju. Wzywa się Jana Senie zarazem by przed terminem ze swoim kuratorem się porozumiał i potrzebnej temuż informacyi udzielił lub sam lub przez innego zastępcę na termin jawił się.

Stryj dnia 29 listopada 1880.

(8683 3—3) **Edykt.**

L. 4529. C. k. sąd powiatowy w Budzanowie podaje do wiadomości, że uchwała c. k. sądu obwodowego w Tarnopolu z dnia 29 listopada 1880 l. 15251 i l. 15313 zostali Feliks Janicki z Mogielnicy i Stefan Dmytryk z Budzanowa uznanymi sądownie głupkowatymi i pod kuratelę wzięci i że dla nich ustanowiono kuratorów a to dla pierwszego w osobie Marcina Rogalskiego gospodarza z Mogielnicy, a dla drugiego w osobie Andrucha Skrybajły gospodarza z Budzanowa.

Budzanów dnia 4 grudnia 1880.

(8705 1—3) **Edykt.**

L. 31899. C. k. sąd powiatowy miejsko delegowany dla spraw cywilnych w Krakowie, podaje do publicznej wiadomości, że w drodze egzekucyi aktu notaryalnego z daty Kraków 6 czerwca 1874, celem zaspokojenia:

IX raty dnia 1 sierpnia 1878 płatnej w kwocie 18 zł 75 ct.,

12 prc. zwłoki od 1/8 1878 do dnia zapłaty,

X raty 1 lutego 1879 płatnej w kwocie 18 zł. 75 ct.,

12 prc. zwłoki od 1/2 1879 do dnia zapłaty,

XI raty dnia 1 sierpnia 1879 płatnej 18 zł. 75 ct.,

12 prc. zwłoki od 1/8 1879 do dnia zapłaty,

XII raty dnia 1 lutego 1880 płatnej w kwocie 18 zł. 75 ct.,

12 prc. zwłoki od 1/2 1880 do dnia zapłaty,

XIII raty 1 sierpnia 1880 płatnej 18 zł. 75 ct.,

2 prc. zwłoki od 1/8 1880 do dnia zapłaty, pozostającego kapitału do spłacenia 113 zł. 41 ct. a. w. tudzież kosztów egzekucyjnych obecnie w kwocie 16 zł. 56 ct. a. w. się przyznających na rzecz galicyjskiego zakładu kredytowego ziemskiego w Krakowie, odbędzie się w c. k. sądzie powiatowym miejsko-delegowanym w Krakowie publiczna licytacya realności pod l. w. h. 9 w Bińczycach położonej, w trzech terminach t. j. dnia 14 lutego, 14 marca i 19 kwietnia 1881, każdym razem o godzinie 10 rano pod następującemi warunkami:

Przedmiotem licytacyi jest realność pod l. w. h. 9 w Bińczycach położona, na 500 zł. a. w. oszacowana.

Za cenę wywołania ustanawia się wartość szacunkową, poniżej której realność ta na pierwszym i drugim terminie sprzedaną nie będzie, na trzecim terminie także poniżej ceny wywołania jednakże nie niżej jak za 450 zł. a. w. sprzedaną zostanie.

Chęć kupna mający obowiązani będą przed rozpoczęciem licytacyi złożyć do rąk komisyi licytacyjnej jako wadyum 50 zł. aw.

Resztę warunków licytacyjnych, akt notaryalny i wyciąg hipoteczny przejrzeć można w t. s. registraturze.

Kraków 30 listopada 1880.

(8677 1—3) **Edykt.**

L. 2025. C. k. sąd powiatowy miejsko delegowany w Samborze zawiadamia niewiadomia niewiadomego z miejsca pobytu i zamieszkania Jana Baudrowskiego, że dla niego w celu doręczenia mu uchwały t. s. z dnia 30 listopada 1878 l. 14332 w sprawie tabularnej towarzystwa zaliczkowego w Wykołach o intabulacyę prawa zastawu na rzecz tegoż towarzystwa dla sumy 206 zł. 60 ct. w. a. w stanie biernym realności gruntowej w Wykotach położonej, wykazem hipotecznym l 184 dla wsi Wykoty objętej dłużników Jana i Magdaleny Baudrowskich własnej, ustanowił kuratora w osobie adw. dr. Witza z substytucyą adw. dr. Kohna i wzywa tegoż ażeby, temuż kuratorowi wszelkie dowody udzielił, lub innego zastępcę sądowi wymienił.

C. k. sąd powiatowy m. d.

Sambor dnia 4 czerwca 1879.

(8522 1—3) **Edykt.**

L. 10050. C. k. sąd deleg. miejski w Nowym Sączu dozwolił na skutek prośby Jana Zielińskiego uchwałą z dnia dzisiejszego l. 10050 na utworzenie z parcel l. 30 i 107/3 do dóbr Chruślice należących Józefa, Jadwigi, Augusta i Stanisława Ligiężów własnych nowego ciała hipotecznego dla gminy Gołąbkowice z równoczesnem przeniesieniem na kartę ciężarów tegoż wszystkich długów na dobrach Chruślice ciążących i wpisanie Jana Zielińskiego za właściciela tego nowego ciała hipotecznego. A ponieważ Antoni Hölzel, wierzyciel hipoteczny dóbr Chruślice z życia i miejsca pobytu tutejszemu sądowi nie jest wiadomy przeto ustanowiono dlań kuratora ad actum adw. Dr. Żelechowskiego w Nowym Sączu z substytucyą adw. dr. Zielińskiego i temuż pomienioną uchwałą dla Antoniego Hölzla a o czem się tegoż zawiadamia wręczono.

Nowy Sącz 22 października 1880.

(8662 1—3) **Edykt.**

L. 48661. C. k. sąd krajowy we Lwowie zawiadamia niniejszem Rozalię z Rudnickich Szydłowską, z którą Franciszek Szydłowski w dniu 2 września 1866 w Warszawie ślub małżeński zawarł, iż toczy się w tutejszym sądzie sprawa o unieważnienie tego powtórnie zawartego małżeństwa, w której termin na 15 lutego 1881 o godzinie 4tej popołudniu wyznaczony został, i że z powodu niewiadomego jej obecnego pobytu, ustanowionym został dla niej kurator w osobie tutejszego adw. Dr. Stromengera z zastępstwem adw. Dr. Gajewskiego, któremu potrzebnej informacyi udzielić, albo osobiście na wyznaczonym terminie w tutejszym sądzie stawić się ma.

Lwów 11 grudnia 1880.

(8673 1—3) **Edykt.**

L. 31836. C. k. sąd krajowy jako Trybunał handlowy w Krakowie zawiadamia niniejszym edyktem p. hr. Stanisława Dunin Borkowskiego, że przeciw niemu pod dniem 28 października 1880. l. 28259 firma handlowa „E. Kraus" w Białej pto. 1000 złr. w. a. z pn. wniosła pozew wekslowy w załatwieniu którego wydany został t. s. uchwałą z dnia 29 października 1880 l. 28259 nakaz zapłacenia tejże firmie „E. Kraus" sumy 1000 złr. z pn. w dniach trzech pod rygorem egzekucyi albo wniesienia w tymże czasie zarzutów.

Gdy miejsce pobytu pozwanego hr. Stanisława Dunin Borkowskiego nie jest wiadome przeto c. k. sąd w celu zastępowania pozwanego hr. Stanisława Dunin Borkowskiego na koszt i niebezpieczeństwo tegoż tutejszego adwokata Karola Pieniążka z zastępstwem adw. Leona Eibenschütza kuratorem nieobecnego ustanowił, z którym spór wytoczony ustnie według ustawy wekslowej przeprowadzonym będzie.

Zaleca się zatem niniejszym edyktem pozwanemu aby w zwyż oznaczonym czasie albo sam stanął albo też potrzebne dokumenta ustanowionemu dla niego zastępcy udzielił lub innego obrońcę sobie wybrał i o tem c. k. sądowi doniósł w ogóle zaś, aby wszelkich możebnych do obrony środków prawnych użył, w razie bowiem przeciwnym wynikłe z zaniedbania skutki sam sobie przypisać by musiał.

Kraków 10 grudnia 1880.

(8724 1—3) **Ogłoszenie.**

L 13316. Na zaspokojenie zaległych podatków i należytości prawnych ciążących na dobrach Zarzyszcze położonych w powiecie Żółkiewskiem przedsięweźmie Starostwo Żółkiewskie w zabudowaniu Starostwa przymusowe publiczne przetargowe wydzierżawienie dóbr tabularnych Zarzyszcze, składających się z folwarku i 60 morgów, 1074 sążni roli ornej, 2 morgi 370 sążni łąki, 776 morgów 1294 sążni częścią lasu częścią pastwiska na dniu 17 stycznia 1881 o 10tej godzinie przed południem tylko za cenę szacunkową lub wyżej takowej na lat 3 t. j. za czynsz dzierżawny mianowicie za pierwszy rok dzierżawny 400 złr. za następujące dwa lata po 600 złr. Na wypadek gdyby na powyższym terminie wydzierżawienie za cenę wywoławczą lub wyżej takowej nie przyszło do skutku ustanawia się drugi termin licytacyjny na dniu 20 stycznia 1881 o godzinie 10tej przed południem.

Zakład czyli wadyum wynosi 200 zł.

Bliższe warunki licytacyi tudzież protokół opisania i oszacowania można przed terminem licytacyjnym w Starostwie przejrzeć.

Żółkiew dnia 17 grudnia 1880.

(8736 1—3) L. 5472.

Ogłoszenie licytacyi.

L 5472. W dniach 21 stycznia, 17 lutego i 11 marca 1881 odbędzie się przymusowa sprzedaż realności nietabularnej pod Nr. 73 w Nieledwi położonej, dłużnika Wawrzyńca Haruki własnej, w tutejszym sądzie na rzecz Zakładu włościańskiego na zaspokojenie sumy 78 zł. 88 ct. każdym razem o godzinie 10 rano.

Cena szacunkowa 250 złr.

Wadyum wynosi 10 prc.

C. k. sąd powiatowy.

Milówka 6 listopada 1880.

(8732 1—3) **Edykt.**

L 11421. W c. k. sądzie powiatowym w Gorlicach odbędzie się celem zaspokojenia wierzytelności Piotra Rachla w kwocie 100 złr. a. w. z pn. egzekucyjna publiczna sprzedaż realności w Ropicy polskiej położonego a w szczególe tylko gruntu Jana Jopka własnego, liczbę 192 wykazu hipotecz. ksiąg gruntowych dla gminy Ropica polska stanowiącego na cenę 570 zł. oszacowanego, w jednym terminie w dniu 11 stycznia 1881 o godzinie 10 rano i to poniżej ceny szacunkowej, jednak za cenę któraby się równała wszystkim długom na nim ciążącym.

Cenę wywołania stanowi cena szacunkowa.

Wadyum wynosi 10 prc. ceny szacunkowej t. j. kwota 57 złr

Akt oszacowania, ekstrakt hipoteczny i warunki licytacyjne można przejrzeć w w tut. sąd. registraturze.

C. k. sąd powiatowy.

Gorlice 11 listopada 1880.

(8735 1—3) L. 5260.

Obwieszczenie licytacyi.

C. k. sąd powiatowy ogłasza, iż celem zaspokojenia pretensyi zakładu kredytowego włościańskiego 163 zł. 14 ct. w drodze egzekucyi przez publiczną licytacyę sprzedaną będzie realność pod l. 81 w Szarem do dłużnika Wojciecha Boraka należąca, w trzech terminach 13 stycznia, 10 lutego i 11 marca 1881 każdego razu o godzinie 10 rano w biurze sędziego powiatowego w Milówce.

Cena wywołania 400 zł.

Wadyum 40 zł.

Milówka 30 października 1880.

(8739 1—3) **Edykt.**

L. 7630. C. k. sąd krajowy we Lwowie rozpisuje niniejszem celem zaspokojenia pretensyi Lazara Webera 400 zł. a. w. z pn. Ryfce Lei Wieselmann wywalczonej przeciw przymusową licytacyę realności pod l. 405 3/4 we Lwowie położonej, wedle dom. 109 p. 363 n. 44 haer. dłużniczki własnej, która to licytacya odbędzie się na jednym terminie a to dnia 15 lutego 1881 w gmachu c. k. sądu krajowego, na którym realność rzeczona i niżej ceny szacunkowej za jakąbądź cenę najwięcej ofiarującemu sprzedaną zostanie.

Cenę wywołania stanowi suma 4000 zł., wadyum zaś w kwocie 201 zł. złożona być powinna.

Resztę warunków licytacyjnych i akt ocenienia, wyciąg tabularny można przejrzeć w tusądowej registraturze.

O tem zawiadamiamy strony interesowane i wiadomych wierzycieli hipotecznych do rąk własnych, zaś z życia i miejsca pobytu niewiadomych Adama Wojciecha dw. im. Cybulskiego, Piotra Pantawicha, Jana Kaszubińskiego, Franciszka Fischera, Izaaka Pozamenta, wreszcie wszystkich tych wierzycieli, którzyby po dniu 14 sierpnia 1879 jako dniu wydania ekstraktu tabularnego do hipoteki realności pod l 403 3/4 we Lwowie weszli lub którymby uchwała niniejsza z jakiej, kolwiek bądź przyczyny doręczoną być nie mogła do rąk kuratora adw. dr. Raabego z substytucyą adw. dr. Raresa dla nich ustanowionego.

Lwów dnia 4 grudnia 1880.

(8730 1—3) **Edykt**

L. 12930. C. k. sąd obwodowy w Przemyślu ogłasza niniejszem odnośnie do tutejszo-sądowego edyktu z 19 maja 1880 l. 5135 że celem zaspokojenia wierzytelności galic. Towarzystwa kredytowego ziemskiego we Lwowie w kwotach 1436 zł. 40 ct. i 3916 zł. 96 ct. odbędzie się przymusowa publiczna sprzedaż dóbr Sokole w powiecie Liskim położonych, małż. Edwarda i Eleonory Prus Studzińskich własnych, w jednym terminie w dniu 31 stycznia 1881 o godzinie 10 rano w tutejszym sądzie pod warunkami ułatwiającemi.

Cenę wywołania stanowi wartość szacunkowa dóbr w kwocie 11298 zł, wadyum zaś kwota 565 zł. a. w.

Przy tem terminie, będą dobra Sokole także niżej ceny szacunkowej, jednak nie niżej kwoty 10000 zł. a. w. sprzedane.

Dalsze warunki można przejrzeć w tutejszo-sądowej registraturze.

O tem zawiadamia się nieznanych z życia i miejsca pobytu wierzycieli Salomona Czaczkesa, Adolfa Diamanta, Jakóba Landau, Ettelę Kornhaber, Samuela Schnapek, Maryę Allerhand i Deborę Tusch, tudzież tych wierzycieli hipotecznych, którymby uchwała niniejsza wcale nie, lub nienależycie doręczoną została, lub którzyby po dniu 5 marca 1880 do tabuli krajowej weszli, przez ustanowionego kuratora adw. Felsztyńskiego w Przemyślu i edykta.

Przemyśl dnia 24 listopada 1880.

(8769 1—3) **Obwieszczenie.**

L 12615. Na mocy § 15 ord. wyb. pow. rozpisuje się nowe wybory do rad powiatowych w Tarnopolu i Żółkwi i wyznacza się dzień wyboru dla grupy gmin wiejskich na 27 stycznia 1881 dla grupy gmin miejskich na 3 lutego 1881, a dla grupy większych posiadłości na 7 lutego 1881 r.

Wybory te odbędą się w miejscach ustawą przepisanych (§§ 12, 13, 14, ord wyb. pow.)

Wyborcom będą wydane karty legitymacyjne zawierające bliższe oznaczenie miejsca i godziny, w których wybory odbyć się mają.

Do Rady powiatowej w Tarnopolu wybierają:

Grupa 1sza większych posiadłości ośmiu członków;

Grupa 3cia miast i miasteczek siedmiu członków, z tych miasto Tarnopol sześciu, a miasto Mikulińce jednego członka;

a Grupa 4ta gmin wiejskich jedenastu członków.

Do Rady powiatowej w Żółkwi wybierają:

Grupa 1sza większych posiadłości dziewięciu członków;

Grupa 3cia miast i miasteczek pięciu członków; a

Grupa 4ta gmin wiejskich 12 członków.

Z Prezydyum c. k. Namiestnictwa

Lwów 23 grudnia 1880.

(8653 1—3) **Edykt.**

L 6626. W sprawie egzekucyjnej Rubina Gabla przeciw Janowi i Julii Ososłowicz w celu ściągnięcia 537 zł. w. a. z pn. odbędzie się w tutejszym sądzie na terminach 15 lutego i 21 marca 1881, o 10 godzinie rano przymusowa sprzedaż licytacyjna 7/10 części realności pod l. 93 w Jaworowie położonej, Jana i Julii Ososłowiczów własnej.

Ceną wywołania jest wartość szacunkowa 2025 zł. 50 ct. w. a. przyjęto, wadyum wynosi 202 zł. 65 ct. w. a.

Na pierwszych dwóch terminach sprzedane będą 7/10 części realności tylko za lub zwyż ceny szacunkowej, a gdyby powyższe termina przeszły bez skutku, wyznacza się do ułożenia ułatwiających warunków sprzedaży termin na 21 marca 1881 o godzinie 4 po południu.

Dalsze warunki sprzedaży i wyciąg tabularny można w tut. sądowej registraturze przejrzeć lub odpisać.

O czem się strony tudzież niewiadomych wierzycieli tej realności do rąk ustanowionego kuratora p. Zygmunta Bendla w Jaworowie zawiadamia.

C. k. sąd powiatowy

Jaworów 30 października 1880.

(8719 1—3) **Edykt.**

L. 56524. C. k. sąd krajowy jako handlowy we Lwowie, zawiadamia niniejszem niewiadomego z życia i miejsca pobytu Franciszka Czajkowskiego, byłego dzierżawcę dóbr Magerów, iż Abraham Silberstein na dniu 16 grudnia 1880 do l. 56524 prośbę o nakaz zapłaty resztującej sumy wekslowej 600 zł. w. a. z pn. przeciwko niemu wniósł, i że dla niego kurator w osobie adwokata Dr. Roberta Czajkowskiego z zastępstwem adw. Dr. Jamińskiego ustanowiony został.

Rzeczą tedy niewiadomego z życia i miejsca pobytu Franciszka Czajkowskiego jest, ustanowionemu kuratorowi potrzebnych do obrony środków udzielić lub innego zastępcę wybrać i sądowi oznajmić, gdyż wynikające z zaniedbania skutki sam sobie przypisać będzie musiał.

Lwów 18 grudnia 1880.

(8706 2—3) **Edykt.**

L. 15592. C. k. sąd powiatowy w Gorlicach ogłasza, iż celem zaspokojenia sumy 70 złr. z pn. na rzecz Konstantego Kiczaja przeprowadzi przymusową publiczną sprzedaż zagrody włościańskiej pod l. k. 181 w Ropie położonej, Macieja Kożunia własnej, ciała hipotecznego niestanowiącej w dniach 11 stycznia, 8 lutego, i 8 marca 1881 o 10tej rano.

Cena wywołania wynosi 300 zł.

Wadyum 30 złr.

Warunki licytacyjne oraz protokoła zastawniczego opisania i oszacowania przejrzeć można w registraturze.

C. k. sąd powiatowy.

Gorlice 24 listopada 1880.

(8716 2—3) L. 57989.

Ogłoszenie konkursu.

Celem nadania stypendyum z fundacyi ś. p. Dr. Piotra Krausnekera, o rocznych 580 zł. w. a. ogłasza się niniejszem konkurs.

Stypendyum to przeznaczone jest wyłącznie dla uczniów Wydziału lekarskiego w Uniwersytecie Wiedeńskim w szczególności, zaś dla wnuków śp fundatora i ich potomków, a gdyby tych nie było, dla synów obywateli miasta Lwowa, wyznania chrześcijańskiego, trudniących się handlem lub przemysłem.

Synowie neofitów z fundacyi tej korzystać nie mogą.

Na propozycyę Wydziału lekarskiego w Uniwersytecie Wiedeńskim, nadaje stypendyum tamtejszy konsystorz uniwersytecki, zatwierdzenie zaś wyboru służy c. k. Namiestnictwu we Lwowie.

Kandydaci winni wnieść podania swoje na ręce dziekana Wydziału lekarskiego Uniwersytetu Wiedeńskiego, najdalej do dnia 7 kwietnia 1881, załączając: metrykę chrztu, świadectwo ubóstwa i moralności, świadectwo szkolne przynajmniej z dwóch ostatnich półroczy szkolnych, nakoniec dowody, że pochodzą z rodziny ś p fundatora, lub też z mieszczan Lwowskich, mających prawo obywatelstwa we Lwowie i trudniących się handlem lub przemysłem.

Z Wydziału krajowego

Królestwa Galicyi i Lodomeryi i W. Ks. Krakowskiego.

We Lwowie dnia 20 grudnia 1880.

(8731) **Ogłoszenie.**

L 16315. C. k. miejsko-delegowany sąd powiatowy w Stanisławowie ogłasza, że w sprawie zakładania księgi gruntowej w gminie Kołodziejówka miejscowe dochodzenia dnia 10go stycznia 1881 rozpoczyna.

Każdy mający interes w zbadaniu stosunków posiadania może się zgłosić i wszystko przytoczyć, co dla wyjaśnienia lub ochrony swych praw za stosowne uzna.

Stanisławów 20 grudnia 1880.

(8734) **Ogłoszenie.**

L 7724. Projekt księgi gruntowej dla gminy katastralnej „Rybno" został w biurze c. k. komisarza hipotecznego do powszechnego przejrzenia wyłożony.

Zarzuty zgłosić należy u c. k. komisarza hipotecznego dnia 30 grudnia 1880 o o godzinie 9 rano.

Kuty dnia 20 grudnia 1880.

(8674 3—3) **Obwieszczenie.**

L. 10932. Złoczowski c. k. sąd obwodowy jako handlowy podaje do wiadomości powszechnej, że w roku 1881 ogłaszać będzie wpisy do rejestrów handlowyah w czasopismach: „Gazeta wiedeńska", „Gazeta Lwowska" i „Przegląd administracyjny i sądowy", zaś wpisy do rejestru spółek gospodarczych i zarobkujących tylko w czasopiśmie „Gazeta Lwowska".

Złoczów dnia 15 grudnia 1880.

(8669 2—3) **E d y k t.**

L. 4990. Dnia 22 lut go, 7 i 21 marca 1881. każdym razem o godzinie 10 rano odbędzie się w c. k. sądzie powiatowym w Krzeszowicach egzekucyjna sprzedaż przez publiczną licytacyę realności włościańskiej pod l 227 w Zalasiu położonej, spadkobierców po Janie Łapcik własnej.

Wadyum wynosi 7 zł., zaś cena wywołania 65 zł.

Krzeszowice dnia 27 listopada 1880.

(8666 2—3) **E d i k t.**

Zl 2849. Am 17 Jänner, 17 Feber und am 17 Mai 1881 jedesmal um 10 Uhr Vormittags wird hiergerichts die exekutive öffentliche Veräußerung die in Tyśmienica auf der Stanislawower Vorstadt sub CN. 46 gelegenen keinen Tabularkörper bildenden auf 1000 fl. abgeschätzten und der liegenden Masse nach Andry Petrauiuk gehörigen Realität zur Hereinbringung der, dem Lipa Brandwarker gebührenden Forderung pr. 120 fl. ö. W. sNG. abgehalten.

Das Vadium beträgt 100 fl. ö W. und am dritten Termine wird diese Realität auch unter dem Schätzungswerthe veräußert

Die übrigen Lizitationsbedingnisse können in der hiergerichtlichen Registratur eingesehen werden, hingegen dic Steuerrückstände durch das k. k. Steueramt in Tłumacz bekannt gegeben werden.

Vom k. k. Bezirks = Gerichte
Tyśmienica am 1 August 1880.

(8675 2-3) Zl. 8730.

E d i k t

über die Einberufung der Verlassenschaftsgläubiger nach Hersch Hüs.

Vom Złoczower k. k. Kreisgerichte werden alle diejenigen, welche als Gläubiger an die Verlassenschaft das im Złoczów am 1ten Jänner 1878 ohne letztwillige Anordnung verstorbenen Złoczower Gärbers und Realitätenbesitzers Hersch His (Hüs) eine Forderung zu stellen haben, aufgefordert, bei diesem k. k. Kreisgerichte als Nachlaßinstanz zur Anmeldung und Darthuung ihrer Ansprüche am 21 Februar 1881 um 10 Uhr Vormittags im Gerichtsgebäude ebene Erde Nr. 28/29 zu erscheinen, oder bis dahin ihr Gesuch schriftlich zu überreichen, widrigens denselben an die Verlaßenschaft, wenn sie durch Bezahlung der angemeldeten Forderungen erschöpft wurde, kein weiterer Anspruch zustunde, als insoferne ihnen ein Pfandrecht gebuhrt.

Złoczów 4 Dzber 1880.

(8709 2—3) **Ogłoszenie.**

L. 1077. W sądzie tutejszym odbędzie się 24 stycznia, 7 i 28 lutego 1881 rano egzekucyjna sprzedaż realności nr. 59 w Slemieniu, składającej się z 2 morgów gruntu, domu mieszkalnego wraz z stajnią, drewutnią i piwnicą Wojciecha i Agnieszki Widuchów własnej, niehipotecznej na pierwszych dwóch terminach za lub wyżej ceny szacunkowej, na trzecim niżej takowej.

Cena szacunkowa 255 zł., wadyum 25 zł. Reszta warunków w registraturze.

Slemień dnia 20 września 1880.

(8701 2—3) **Obwieszczenie.**

L. 5478. Na mocy §. 45 instrukcyi karnej z dnia 19 listopada 1873 koszta wykonania kary w przecięciu na rok 1881 wyrachowane w domach więziennych sądu krajowego Krakowskiego, tudzież sądów obwodowych w Rzeszowie, Nowym Sączu i Tarnowie wynoszą dziennie od osoby jednaką ilość po 27 ct., zaś w aresztach sądów powiatowych okręgu sądu krajowego Krakowskiego 31 ct., okręgu sądu obwodowego Rzeszowskiego 31 ct., okręgu sądu obwodowego Nowo-Sądeckiego 31 ct. i okręgu sądu obwodowego Tarnowskiego 28 ct. dziennie od osoby.

Prezydyum sądu krajowego wyższego.
Kraków 20 grudnia 1880.

(8710 2—3) **Obwieszczenie.**

L. 3710. W sądzie tutejszym odbędzie się 11 i 25 stycznia i 15 lutego 1881 rano egzekucyjna sprzedaż realności nr. 19 w Pewli Slemieńskiej, składającej się z gruntu, zabudowań mieszkalnych i gospodarskich, leżącej masy Mikołaja Szweda własnej, niehypotecznej na pierwszych dwóch terminach za lub wyżej ceny, na trzecim niżej takowej.

Cena szacunkowa 725 zł.
Wadyum 72 zł.
Reszta warunków w ragistraturze.
Slemień 20 lipca 1880.

(8707 2—3) **E d y k t**

L. 5026. Na zaspokojenie wierzytelności Walentemu Didoj 400 zł. odbędzie sąd tutejszy 19 stycznia i 23 lutego 1881 licytacyjną sprzedaż realności, dłużnika Wacława Weiss pod l. d. 26 w Ottenhausen położonej.

Wadyum wynosi 10 pr. ceny wywołania 1470 zł.

Bliższe warunki, akt detaksacyi i wyciąg tabularny w registraturze do przejrzenia.

Sąd powiatowy Jasnowski.
6 października 1880.

(5711 2—3) **E d y k t.**

L. 6467. C. k. sąd powiatowy Tyczyński rozpisuje publiczną sprzedaż realności pod l. 89/136 w Tyczynie, Rozalii i Józefa Gnesse ow własnej, celem zaspokojenia pretensyi zakładu kredytowego włościańskiego we Lwowie w kwocie 589 zł. 45 ct w. a. z pn. w trzech terminach: 28 stycznia, 28 lutego i 28 marca 1881 każdym razem o godzinie 10 z rana.

Cena wywołania 3000 zł.
Wadyum 300 zł. w. a.
Resztę warunków licytacyjnych przejrzeć można w sądzie.
Tyczyn 31 grudnia 1877.

Doniesienia prywatne.

(8743 1—3) L. 1280.

Obwieszczenie

W myśl §. 30 ust. o Repr. pow. podaje się do publicznej wiadomości, że tak budżet Rady powiatowej na r 1881 z dniem dzisiejszym, jako też rachunki z administracyi Rady powiatowej za rok 1880, z dniem 1go stycznia 1881 r. zostają do wolnego przejrzenia opodatkowanych w kancelaryi Wydziału powiatowego wyłożone.

Z Wydziału powiatowego
Zaleszczyki dnia 23 grudnia 1880.

(8758 1—3) L. 3709.

Obwieszczenie.

Gmina miasta **Sambora** licząca przeszło 12.000 mieszkańców, i mająca stałej załogi wojskowej przeszło 600 ludzi, siedziba komendy werbowniczej, sądu obwodowego, dyrekcyi skarbu i gimnazyum wyższego, wydzierżawi **propinacyę wódczaną i piwną** wraz **z dodatkiem gminnym**, od tych do miasta sprowadzanych trunków, najwięcej ofiarującemu na czas od 11 stycznia 1881 do ostatniego grudnia 1882 przez publiczną licytacyę, która się odbędzie w ratuszu miejskim dnia 5 stycznia 1881, od godziny 10 przed południem począwszy.

Cena wywołania za to przedsiębiorstwo ustanawia się na 38.000 zł., a wadyum na 3800 zł., które przed rozpoczęciem licytacyi do rąk komisyi licytacyjnej złożyć się ma.

Oferty pisemne należycie wystawione i wadyum przepisanem zaopatrzone, przyjmowane będą tylko do godziny 12 w południe w dzień licytacyi.

Po zamknięciu licytacyi żadne oferty uwzględnione nie będą.

Warunki licytacyi przejrzeć można każdego czasu w tutejszym urzędzie.

Magistrat kr. woln. miasta.
Sambor dnia 22 grudnia 1880.
Kasparek.

(8766 1—3) L. 1295.

Obwieszczenie.

Wydział Rady powiatowej w Kałuszu podaje niniejszem do publicznej wiadomości, że budżet tutejszej Reprezentacyi powiatowej na rok 1881 z dniem dzisiejszym w Wydziale powiatowym do przejrzenia przez opodatkowanych wyłożonym został.

Kałusz dnia 22 grudnia 1880.

Wydzierżawienie miejskiego folwarku
Biłohorszczy.

L. 17907.

Celem wydzierżawienia miejskiego folwarku Biłohorszczy, odbędzie się publiczna licytacya za pomocą pisemnych ofert **na dniu 30go grudnia 1880**, o godzinie 11 przed południem w Departamencie I. Magistratu.

Folwark ten położony o pół mili od miasta Lwowa wydzierżawia się na lat dwanaście po sobie następujących a to od dnia zawartej umowy dzierżawnej, aż włącznie do dnia 23 czerwca 1892 r.

Cenę wywołania ustanawia się czynszu rocznego na pierwsze sześć lat po **1850 zł.** a. w. na drugie sześciolecie po **2000 zł.**

Oferty mają być opieczętowane, w wadyum wynoszące 10% ofiarowanego czynszu dzierżawnego, a co najmniej ceny wywołania zaopatrzone i dniem poprzód odbyć się mającej licytacyi w Departamencie I. Magistratu złożone, wszelkie zaś stanowczo i cyfrowo nieokreślone i ewentualne oferty nie będą przyjęte.

Warunki licytacyjne a względnie kontraktu zawrzeć się mającego mogą być przez interesowanych w Departamencie I. Magistratu podczas godzin urzędowych przed południem przejrzane.

Magistrat król. stoł. miasta
we **Lwowie**, dnia 5go grudnia 1880. (8568 3—3)

Z drukarni Wł. Łozińskiego ul. Czarneckiego l. 12 dom Warzara